Echa NADNOTECKIE

Nr 33/1372 ISSN 1231-711x INDEKS 370711 TYGODNIK POWIATOWY 16 sierpnia 2023 CENA 2,80 PLN (5% VAT)

Dni Ziemi Czarnkowskiej

Jest nowy amfiteatr!

Spełniły się marzenia i oczekiwania wielu czarnkowian. W dniu 11 sierpnia bieżącego roku dokonano honorowego odbioru nowego i długo oczekiwanego amfiteatru. Stary obiekt, podobnie jak pobliska skocznia narciarska, przeszedł do historii. Nowy będzie służył mieszkańcom przez długie lata. Jest nowoczesny, ekologiczny, funkcjonalny i po prostu piękny.

czytaj str. 7 - 10

Obiekt zaprojektowany na 2 tysiące miejsc w czasie koncertu Lady Pank musiał przyjąć znacznie więcej widzów

Ławeczka Adama Słodowego

Czarnkowski budżet obywatelski na 2024 rok

czytaj str. 3

Dzień Spieczonego Bliźniaka

program str. 3

Górskie wyzwanie strażaków

Trzecie wejście na Giewont

czytaj str. 6

Kierujący wpadł z narkotykami

Zaskakujący finał kontroli drogowej

czytaj str. 13

Wypadek drogowy

Dwie osoby trafiły do szpitala

czytaj str. 13

kamieniarski.net
RYCHLIK KAMIENIARSTWO 1990
Piękne Nagrobki tel. 602 575 160
10.

GABINETY MEDYCZNE I STOMATOLOGICZNE
Pracownia rentgenowska wykonuje zdjęcia:
● ortopantomograficzne, ● tomografia stożkowa - 3D,
● cefalometryczne (boczne głowy w zwarciu).
K-MED
Zdjęcia zapisywane są na płytach CD - wymagane skierowanie.
Czas oczekiwania na zdjęcie to **5 MINUT** od momentu wykonania.
ul. Garncarska 12, 64-500 Szamotuły, tel. 61-29-29-036, kom. 602-647-491
email: rejestracja@k-med.com.pl, zapytaj@artofsmile.pl, www.artofsmile.pl
4.

HURTOWNIA INSTALACYJNO-SANITARNA

UWAGA!
Bufory 500, 800, 1000 l
w atrakcyjnych cenach

Przydomowe oczyszczalnie ścieków
Czarnków, ul. Rybaki 32 (na terenie stoczni), tel. 603 127 517
2.

PRYWATNY
Gabinet Lekarski
Ginekologiczno-Położniczy
lek. med.
Eugeniusz Zworecki
Specjalista Ginekologii i Położnictwa
Przyjmuje: 16.00 - 18.00
poniedziałek, czwartek, piątek
TRZCIANKA
UL. DĄBROWSKIEGO 53G
tel. 602 798 156
8.

WYROBY HUTNICZE
STAL-MET Sp. z o.o.
64-600 Oborniki, ul. Łukowska 6
- cięcie balch grubych w/na rysunkach do 30 mm
- transport
- dowóz gratis

tel./fax 61 29 64 602
kom. 795 148 743, 693 717 880
www.stal-met.22.pl, biuro@stalmetoborniki.pl
7.

ISSN 1231-711X 33
9 771231 711300

Cuda nad Wisłą

15 sierpnia jest obchodzone w Polsce Święto Wojska Polskiego. Zazwyczaj słyszymy przy tej okazji, że odbywa się ono w rocznicę „Cudu nad Wisłą" - zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej, decydującym starciu wojny z bolszewikami w latach 1919-1920. Określenie to zadomowiło się w języku polskim i dziś już nie wzbudza większych emocji. Sto lat temu było ono jednak w centrum politycznego sporu - zwłaszcza, że nikt nie był pewien o jakim „cudzie" mowa.

W czerwcu i lipcu 1920 roku Wojsko Polskie ponosiło klęskę za klęską w walce z nacierającą Armią Czerwoną. Na początku sierpnia oddziały Frontu Zachodniego Michaiła Tuchaczewskiego zagroziły Warszawie. Polacy rozpoczęli przygotowania do desperackiej obrony. W połowie sierpnia rozpoczęła się Bitwa Warszawska. Oddziały broniące stolicy w krwawych walkach zdołały wstrzymać pochód Armii Czerwonej na przedpolach Warszawy. 15 sierpnia na północ od Warszawy rozpoczęła się płytka ofensywa wojsk 5 Armii gen. Sikorskiego. Główne natarcie przeprowadziły świeże siły 4 Armii dowodzonej przez Wodza Naczelnego, Józefa Piłsudskiego, które z południa uderzyły głęboko w odsłonięte skrzydła Frontu Zachodniego Armii Czerwonej, siejąc popłoch i zmuszając bolszewików do panicznego odwrotu.

Było to wielkie zwycięstwo oręża polskiego. Świadek tych wydarzeń, brytyjski dyplomata Edgar Vincent D'Abernon, określił walki pod Warszawą jako osiemnastą decydującą bitwę w dziejach świata. Wkrótce po odparciu bolszewików spod bram stolicy wśród Polaków ze wzmożoną siłą wybuchły na nowo spory, które chwilowo tylko zostały powstrzymane przez grożące ojczyźnie niebezpieczeństwo. Właśnie wtedy swą olbrzymią karierę rozpoczęło określenie „Cud nad Wisłą".

Stanisław Stroński

Za jego autora uważa się prawicowego publicystę i polityka Stanisława Strońskiego. Po raz pierwszy użył go 14 sierpnia 1920 roku w artykule „O cud Wisły" zamieszczonym w dzienniku „Rzeczpospolita". Pisał w nim tak: „....żeby Warszawa wpaść miała w ręce bolszewików, żeby Trocki miał wejść do miasta jak ongi Suworow i później Paskiewicz, żeby ten sam dziki, a dzisiaj jeszcze dzikszy, bo podniecony przez mściwych i krwiożerczych naganiaczy sołdat i mużyk pohulać miał w stolicy odrodzonej Polski, tej myśli wojsko nasze nie zniesie i każdy żołnierz sobie powie: po moim trupie. /.../ I gdy w jutrzejszą niedzielę zbiorą się miliony ludności polskiej w kościołach i kościółkach naszych, ze wszystkich serc popłynie modlitwa: Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, Ojczyznę, Wolność, zachowaj nam Panie. Błogosławiony tą modlitwą ojców, matek, sióstr i małej dziatwy o ziszczenie się cudu Wisły, żołnierz polski pójdzie naprzód z tym przeświadczeniem, że oto przypadło mu w jednej z najcięższych chwil w naszych tysiącletnich dziejach być obrońcą Ojczyzny".

Trudno nie dostrzec bijącego z tych słów fatalizmu i desperacji. Już kilka dni później Stroński wrócił do pisania o „Cudzie Wisły", tym razem jednak z pozycji triumfu. Porównał Bitwę Warszawską z bitwą nad Marną z 1914 roku, nazywaną również „cudem nad Marną". Sytuacja Francuzów wyglądała wówczas podobnie - Niemcy stali na przedpolach Paryża, a żołnierzy na pole bitwy dowozili paryscy taksówkarze. Dla prawicy, dla której Francja była wzorem, porównanie to było niezwykle pochlebne. Tak jak Cud nad Marną był dziełem bohatera Francji, marszałka Ferdynanda Focha, tak zdaniem Strońskiego Warszawa miała swojego bohatera- Józefa Hallera, dowódcę oddziałów broniących stolicy.

Z perspektywy stu lat nie doceniamy jak gorące były spory polityczne w II Rzeczpospolitej Polskiej. W tamtych czasach rękoczyny pomiędzy politykami wcale nie należały do rzadkości (sam Stroński jako poseł został w 1923 roku publicznie spoliczkowany). Gazety były jawnie stronnicze i często grały na emocjach czytelników (kampania nienawiści doprowadziła do śmierci prezydenta Narutowicza). Dla prawicy Piłsudski był wrogiem numer jeden. Nie do pomyślenia było, żeby na łamach prasy narodowej zebrał laury za największe zwycięstwo oręża polskiego. Generał Haller był zaś bliski obozowi narodowemu, dowodził słynną „Błękitną Armią", dowodził oddziałami broniącymi Warszawy. Stroński chwalił również gen. Sikorskiego, który (choć wcześniej służył w Legionach) zgodnie współpracował z Hallerem. Uderzenie znad Wieprza było jego zdaniem jedynie pomocniczym.

Za Strońskim, najzdolniejszym publicystą prawicy, poszli inni autorzy związani z obozem narodowym, choć jego myśl rozwinęli by jeszcze bardziej uderzyć w Piłsudskiego i przypodobać się Francji. Na łamach pism takich jak „Gazeta Warszawska" czy „Przegląd Narodowy" Naczelnik Państwa obwiniany był o megalomanię, niekompetencję, tchórzostwo. Związani z nim oficerowie zdaniem narodowców nie nadawali się do niczego. Prawdziwym Cudem nad Wisłą ich zdaniem była obecność w Polsce gen. Maxime Weyganda. Był on członkiem Misji Międzysojuszniczej do Polski. W czasie I wojny światowej był szefem sztabu marszałka Focha. W sierpniu 1920 roku był swoistym „konsultantem" dla polskich dowódców. „Gazeta Warszawska" pisała tak: „Cała Warszawa, a nawet cała Polska wie, że plan obrony Warszawy, a raczej cały plan obrony Polski wygotowany został przez szefa sztabu marszałka Focha, generała Weyganda." W końcu sam zainteresowany zaprzeczył jakoby to on był autorem zwycięskiego planu: „To zwycięstwo, które jest powodem wielkiego święta w Warszawie, jest zwycięstwem polskim. Przewidujące operacje wojskowe zostały wykonane przez generałów polskich na podstawie polskiego planu operacyjnego. Moja rola, jak też rola oficerów z misji francuskiej, ograniczyła się do wypełnienia kilku braków w szczegółach wykonania. Współpracowaliśmy z najlepszą chęcią w tym zadaniu. Nic ponadto. To bohaterski naród polski sam się uratował. Francja ma dosyć własnej chwały wojennej i nie ma roszczeń do chwały przyjacielskiej Polski." Narodowcy wiedzieli jednak lepiej. Uznali po prostu, że skromność lub wymogi dyplomacji nie pozwalają generałowi przyjąć należnych mu pochwał.

Cud nad Wisłą - Bitwa Warszawska - Jerzy Kossak - 1930

Dziś już nikt nie przypisuje kluczowej roli generałom Hallerowi i Weygandowi. Ich rola została dokładnie wyjaśniona. Czasami jednak nawet współcześnie można spotkać się z opinią, że zapomnianym bohaterem i autorem zwycięskiego planu kontrofensywy był gen. Tadeusz Rozwadowski, Szef Sztabu Generalnego. Przekonanie to zrodziło się jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym. Rozpowszechnił je Marian Kukiel, wojskowy i historyk, który w 1925 roku opublikował pracę w której główne zasługi przypisywał Rozwadowskiemu. Kukiel pracował jednak jedynie na części źródeł, bo wiele materiałów było jeszcze utajnionych, miał więc wypaczony obraz rzeczywistości. Publikacja ta po przewrocie majowym kosztowała go stanowisko, choć specjalna komisja orzekła, że pracował sumiennie.

Jak to jednak było z „Cudem nad Wisłą"? Który z wymienionych oficerów odegrał kluczową rolę w Bitwie Warszawskiej? Większość badaczy zgadza się, że autorem koncepcji ataku znad Wieprza był Józef Piłsudski. Choć nie miał on wykształcenia wojskowego, miał intuicję i głęboką wiedzę. Już w lipcu dążył do ataku oskrzydlającego z kierunku południowego, lecz wówczas nie zaistniała możliwość jego przeprowadzenia. Swój plan marszałek konsultował z Weygandem i Rozwadowskim. Francuz nie był zachwycony- zaproponował znacznie mniej śmiały atak z północy siłami 5 Armii Sikorskiego. Jego pomysł został włączony do planu jako uderzenie pomocnicze. Rozwadowski, doskonale wykształcony oficer byłej Armii Austro- węgierskiej , miał swoje zastrzeżenia. Obawiał się, że obszar koncentracji nad Wieprzem jest zbyt odległy od Warszawy. Piłsudski przekonał go jednak, że potrzeba czasu na przygotowanie sił. Ustaliwszy plan, Piłsudski udał się do premiera Witosa i złożył na jego ręce dymisję na wypadek klęski. Marszałek wiedział, że jeśli bitwa będzie przegrana, Anglia i Francja nie zechcą z nim siąść do stołu rokowań i nie pomogą Polsce. Witos schował dymisję do sejfu i jej nie wykorzystał - zwrócił dokument Piłsudskiemu, kiedy ten wrócił do Warszawy po bitwie.

Rozwadowski jako szef sztabu zabrał się do pracy. Ogólną koncepcję wodza musiał rozpisać na rozkazy. Polskim oficerom sztabowym pomagał w tym Weygand i jego oficerowie. Była to tytaniczna praca. Ponieważ Piłsudski w tym czasie wyruszył najpierw do Puław, by pożegnać się z rodziną a następnie do oddziałów, na rozkazach z tego czasu znajduje się nazwisko Rozwadowskiego.

13 sierpnia rozpoczęła się krwawa bitwa pod Ossowem, trwająca do 15 sierpnia. Oddziały polskie dzięki odwadze i ofiarności zdołały zatrzymać i odepchnąć nacierające wojska bolszewickie. Sytuacja była jednak wówczas bardzo trudna. Dowodzący obroną Warszawy gen. Haller zwrócił się o pomoc do 5 Armii Sikorskiego, który przyspieszył natarcie i uderzył na Rosjan 15 sierpnia - przed Piłsudskim. Jego oddziały zaangażowały się w ciężkie i mozolne walki, ale odnosiły sukcesy. Jednym z nich było zdobycie wrogiej radiostacji, co sparaliżowało rosyjską łączność.

Wieczorem 15 sierpnia czołówki 4 Armii Piłsudskiego przekroczyły Wieprz. W ciągu kilku dni rozbiły słabe w tym miejscu siły radzieckie i wyszły na tyły armii Tuchaczewskiego. Gdy rosyjski dowódca zorientował się w sytuacji, zdał sobie sprawę, że przegrał i zarządził odwrót. Usuwanie bolszewików z ziem polskich zajęło jeszcze kilka miesięcy, ale wojna była wygrana.

Był jeszcze jednak jeden „cud", który poruszał wyobraźnię Polaków. Arcybiskup Aleksander Kakowski, późniejszy Prymas twierdził, że kluczowym momentem bitwy była śmierć młodego księdza, Ignacego Skorupki, który zginął podczas potyczki pod Ossowem 13 sierpnia. Tak pisał arcybiskup: „Między innymi poszedł i ksiądz Skorupka, młody i pięknej powierzchowności kapłan, który jeszcze piękniejszą miał duszę. Chwila śmierci ks. Skorupki jest punktem zwrotnym w bitwie pod Ossowem i w dziejach wojny 1920 roku. Do tej chwili Polacy uciekali przed bolszewikami, odtąd uciekali bolszewicy przed Polakami". W prawicowej narracji pierwiastek nadprzyrodzony był eksponowany często. Przełomowy dzień bitwy, 15 sierpnia pokrywał się wszak ze świętem Wniebowzięcia Marii Panny. Najlepszą ilustracją tej narracji jest namalowany w 1930 roku obraz Juliusza Kossaka „Cud nad Wisłą. Bitwa Warszawska". Na pierwszym planie widzimy księdza Skorupkę wiodącego do szturmu żołnierzy z krzyżem w ręku, nad nim zaś Matka Boska prowadzi zastępy niebiańskiej husarii.

Jeszcze nie opadł kurz po bitewnych zmaganiach, w Warszawie zaczęto mówić o cudzie. W zależności od sympatii politycznych różnie upatrywano jego sprawcy. Ratunek przyszedł z nieba, z Francji, dzięki postawie pojedynczych oficerów... Jedynie zwolennicy Piłsudskiego odżegnywali się od cudu - nie potrzebowali go. Dla nich zwycięstwo zostało odniesione dzięki geniuszowi Naczelnika. W prasie piłsudczykowskiej określenie „Cud nad Wisłą" padło raz. Dla Józefa Piłsudskiego Bitwa Warszawska była jego największym zwycięstwem, powodem chwały. Pewną ironią jest, że dziś mówimy o Piłsudskim jako o sprawcy cudu - sam tego określenia nie znosił. Cudem natomiast jest, że w chwili zagrożenia tak różni ludzie, którzy obrali zupełnie różne ścieżki życia potrafili się porozumieć, by wspólnie ratować to co było dla nich najcenniejsze - ojczyznę i wolność.

MIKOŁAJ KUŁAKOWSKI
Muzeum Ziemi Czarnkowskiej

Czarnkowski budżet obywatelski na 2024 rok

Ławeczka Adama Słodowego

Od 1 do 30 czerwca 2023 r. mieszkańcy Czarnkowa mieli możliwość zgłoszenia swoich propozycji do V edycji budżetu obywatelskiego - przeznaczonych do realizacji w 2024 r. Doświadczenia z lat ubiegłych pokazują, że czarnkowianie chcą mieć wpływ na kształtowanie przestrzeni publicznej przy wykorzystaniu tej formy konsultacji społecznych. Na jego platformę internetową do 30 czerwca 2023 r. wpłynęły trzy propozycje.

Projekt nr 1 pn. „Przestrzeń rekreacyjna - budowa wiaty wraz z infrastrukturą na czarnkowskich łazienkach". Jego założeniem jest postawienie wiaty wraz z kontenerem wyposażonym w sanitariaty. Główny cel projektu to poprawa atrakcyjności tego miejsca poprzez stworzenie klimatu przyjaznego do rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców i turystów. Lokalizacja projektu nad Notecią to zachęta do organizacji pikników, spotkań towarzyskich, czy nawet małych wydarzeń społecznych, takich jak: koncerty, wystawy, kino plenerowe. Sąsiedztwo istniejącego boiska do siatkówki plażowej to jednocześnie okazja do prowadzenia aktywnego trybu życia na świeżym powietrzu.

Projekt nr 2 pn. „Ławeczka Adama Słodowego". Ideą projektu jest poznanie postaci Adama Słodowego znanego z programu telewizyjnego emitowanego w latach 1959 - 1983 pn. „Zrób to sam". Adam Słodowy urodził się w Czarnkowie 3 grudnia 1923 r. W dzieciństwie był harcerzem oraz wyjątkowo zdolnym i pojętnym uczniem czarnkowskiej podstawówki. Na kartach historii zapisał się jako autor wielu książek oraz scenariuszy do filmów animowanych. To także major Wojska Polskiego, a także Kawaler Orderu Uśmiechu. W 505 odcinkach swojego kultowego programu uczył jak zrobić z niczego różne przydatne przedmioty i urządzenia zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. Zdobyte dzięki programowi umiejętności były niezwykle przydatne, bowiem w czasach jego emisji nie było łatwo wiele rzeczy nabyć w sklepach. Choć większość swojego życia Adam Słodowy spędził w Warszawie, to Czarnków na zawsze pozostał w jego sercu. Corocznie odwiedzał swoje rodzinne miasto. Był wiernym i dumnym synem Ziemi Czarnkowskiej. W tym roku przypada 100. rocznica urodzin wybitnego mieszkańca.

Wizualizacja dopuszczonego do głosowania projektu

Zdaniem wnioskodawcy, dzięki realizacji projektu miasto zyska promocję, a postać wybitnego czarnkowianina ma inspirować młode pokolenia.

Projekt nr 3 pn. „Grillowanie nad Notecią". Projekt zakłada budowę wiaty z zadaszeniem wraz z miejscem na grilla. Przy całej konstrukcji mają stać leżaki miejskie pozwalające cieszyć się pięknem przyrody - z dala od zabudowań i ulicznego zgiełku. Pod zadaszeniem powstaną ławki ze stołami, a obok kosze na odpady z możliwością segregacji. Uzasadnieniem budowy wiaty wraz z grillem jest umilenie czasu mieszkańcom.

Zgłoszone projekty podległy ocenie formalnej i merytorycznej zgodnie z uchwałą nr X/85/2019 Rady Miasta Czarnków z dnia 30.05.2019 r. w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać projekt budżetu obywatelskiego. Burmistrz Miasta Czarnków zarządzeniem nr 421/2022 z 24.06.2022 r. powołał zespół ds. budżetu obywatelskiego odpowiedzialny za sprawdzenie spełnienia wymagań, jakie powinien spełniać projekt budżetu obywatelskiego. W oparciu o prace zespołu i zgłoszone opinie wezwano autorów projektów do uzupełnia wniosków i złożenia wyjaśnień. Wnioski, zgodnie z wymienioną wyżej uchwałą, powinny w szczególności być zlokalizowane na terenie będącym własnością Gminy Miasta Czarnków, możliwe do wykonania pod względem technicznym, a także mieścić się w budżecie określonym na kwotę 100 000 złotych. Przy sprawdzaniu projektów wzięto pod uwagę znacznie więcej aspektów.

Etap weryfikacji jako jedyny przeszedł projekt nr 2. Projekt nr 1 okazał się zbyt kosztowy, natomiast projekt nr 3 nie został uzupełniony przez wnioskodawcę w wyznaczonym terminie.

Projekt nr 2 pn. „Ławeczka Adama Słodowego" prezentowany będzie na platformie budżetu obywatelskiego Miasta Czarnków przez cały sierpień 2023 r. Zgodnie z wymienioną wyżej uchwałą Rady Miasta Czarnków głosowanie na projekt musi się odbyć i trwać będzie będzie od 1 do 21 września 2023 r. za pomocą platformy internetowej. Link do platformy podany jest na oficjalnej stronie internetowej naszego miasta.

UM w Czarnkowie

Okiem podróżnika i przyrodnika

Cienistki: trójkątna i Roberta

Opisywani przedstawiciele rodzaju cienistka czasem nazywani bywają zachyłka, a więc są spokrewnieni z gatunkiem opisywanym przed tygodniem. Cienistka (zachyłka) trójkątna (Gymnocarpium dryopteris, Phegopteris dryopteris) to paproć o wysokości od 5 do 40 centymetrów. Posiada cienkie czarne kłącze. Liście wyrastają pojedynczo. Ogonek liściowy słomkowożółty, od 2 do 3 razy dłuższy od samej blaszki liściowej. Blaszki delikatne, nagie, w zarysie trójkątne, potrójnie pierzasto złożone. Dolne odcinki liści pierwszego rzędu z ogonkami osadzone naprzeciwlegle. Odcinki drugiego rzędu pierzstowcinane, asymetryczne, dolne dłuższe. Gatunek zarodnikuje w lipcu i sierpniu. Określa się, że występuje w całym kraju, z tym, że w Wielkopolsce rzadko. Znane mi są stanowiska z Moreny Czarnkowskiej oraz nieco dalej z Puszczy Zielonki. Rośnie na glebach świeżych, mezotroficznych o odczynie umiarkowanie kwaśnym. Występuje w cienistych lasach liściastych i mieszanych oraz w borach świerkowych i jodłowych. Na nizinach często w grądach, w żyznej i kwaśnej buczynie niżowej (np. okolice zamku w Goraju).

Zachyłka trójkątna

Dalej występuje w wyżynnym jodłowym borze mieszanym, w borze mieszanym dębowo - świerkowym. W górach rośnie pospolicie w kwaśnej i żyznej buczynie, zarówno sudeckiej, jak i karpackiej. Czasem, co ciekawe wygląda, porasta stare pnie i omszałe skały.

Trochę mniej znanym gatunkiem jest cienista (zachyłka) Roberta (Gymnocarpium Robertianum). To również wieloletnia paproć średniej wielkości, dorasta od 10 do 50 centymetrów. Blaszka liściowa w zarysie szerokotrójkątna. W dolnej części liścia odcinki są dokładnie naprzeciwległe. Najniższe odcinki liścia są wprawdzie większe od pozostałych, jednak nie osiągają wielkości pozostałej części blaszki, jak u zachyłki trójkątnej. Zarodnikują w lipcu i sierpniu. Zachyłka Roberta preferuje skąpe lub próchnicze podłoże w rumowiskach skał wapiennych. Chętnie rośnie na skałach, murach, na ogół w ocienionych, wilgotnych miejscach. Co ważne, dzięki wiernemu przywiązaniu do podłoża wapiennego, gatunek ten jest ekologicznie oddzielony od wcześniej opisywanej zachyłki trójkątnej. Występuje przeważnie w wapiennych górach na wysokości od 400 do 2000 metrów nad poziomem morza. Na niżach rozproszona, prawdopodobnie zawleczona przez człowieka.

SŁAWOMIR ŁAPAWA

Zachyłka Roberta

Ziołowy ogród (16)

W ziołowym ogrodzie powinniśmy uprawiać różne rośliny zielarskie - dadzą nam surowce dla przygotowania produktów pełniących rolę suplementów i swoim naturalnym (ekologicznym) składem wzmocnią organizm. W obecnym, coraz bardziej „zachemizowanym i zabieganym" świecie bardzo ważny jest zdrowy styl odżywiania, ruch i umiejętność radzenia sobie z emocjami, które mają podobny wpływ na nasze zdrowie jak niezdrowa żywność. Jednak, gdy nasza kondycja się obniża i zaczynają się problemy zdrowotne, wtedy często sięgamy po suplementy diety nie zmieniając stylu życia. Suplementy są coraz popularniejsze i możemy kupić ich ogromną różnorodność, bo rynek suplementów diety dynamicznie się rozwija. Jednak wiele z nich nie powinno nazywać się suplementami, bo nie zostały przebadane, ani nawet zarejestrowane. „Suplement diety to środek spożywczy mający za zadanie dostarczenie w skoncentrowanej formie witamin, składników mineralnych i innych substancji, które mogą wykazywać pozytywny efekt, odżywczy lub fizjologiczny, w organizmie. Forma podania może być rozmaita - tabletki, drażetki, proszki, żele, kapsułki. Tyle definicja. Suplementy diety nie podlegają regulacjom sformułowanym przez Prawo farmaceutyczne i są często wprowadzane na rynek z pominięciem trybu związanego z rejestracją. Efektem takiego zapisu jest obecność na rynku produktów pod nazwą „suplement diety", które na pewno nie pomagają konsumentowi, lecz poprzez odpowiednią reklamę pomnażają dochody producentowi. Jako suplementy diety sprzedawane są również różnego rodzaju odżywki, a ich reklama często wprowadza w błąd konsumenta. Sprzedawane są nie tylko produkty krajowe, ale także pochodzenia zagranicznego, które nie są w Polsce rejestrowane." - „Suplementy diety - czas na zmiany" - prof. Henryk Gertig. Gdy zamierzamy kupić dobry suplement diety to warto poznać niezależne wyniki badań, które przeprowadziła i nadal prowadzi Fundacja Badamy Suplementy (we Wrocławiu) - prokonsumencka organizacja sprawdzająca skład suplementów. Kontakt z Fundacją można znaleźć w internecie. Warto wiedzieć, że nie wszystkie suplementy możemy łączyć ze sobą, natomiast niektóre suplementy powinniśmy połączyć dla ich lepszego przyswajania. Witaminy A, D, E, K przyswajają się z obecnością tłuszczy, najlepiej z olejami tłoczonymi na zimno. Suplementów ekstraktów ziołowych nie należy łączyć z lekami, jeżeli takowe przyjmujemy. Suplement diety jest preparatem spożywczym uzupełniającym codzienne odżywianie o składniki, których brakuje w naszych codziennych posiłkach. Jednak najważniejszy jest zdrowy styl życia i odżywiania - surowce ekologiczne i jak najmniej przetworzone, codzienna aktywność fizyczna i umysłowa oraz umiejętność radzenia sobie z emocjami. Nasze codzienne pożywienie powinno zawierać naturalne suplementy i możemy bez trudu je znaleźć w ogrodzie, nawet jeżeli jest to niewielki ogród, ale również, gdy ogrodu czy działki nie posiadamy. Suplement to środek spożywczy o bogatszym składzie witaminowo - mineralnym i innych zdrowotnych substancjach (błonnik, białko, resweratrol, chlorofil). Możemy pójść na spacer z koszykiem i sekatorem w miejsca oddalone od ruchliwych dróg, gdzie rosną różne rośliny i wrócić z naturalnymi suplementami. Na zdjęciu pokazałam kilkanaście roślin świeżo zerwanych w moim ogrodzie (lucerna siewna, mniszek lekarski, koper ogrodowy, pietruszka naciowa, pokrzywa, melisa, wierzchołki winorośli ciemnych winogron, bazylia, oregano, nagietek pomarańczowy, portulaka) oraz kilka produktów sypkich odżywczych (siemię lniane, amarantus, kasza jaglana -– rosną w Polsce). Tych produktów jest wiele, np. róża pomarszczona (owoce i płatki) to źródło wit. C i innych składników; owoce i liście rokitnika posiadają ogrom witamin i minerałów, działają silnie przeciwzapalnie; wierzchołki winorośli, zwłaszcza odmiany o czarnych owocach, są skarbnicą witamin i minerałów oraz bogatym źródłem błonnika i resweratrolu. Kolejne suplementy: naturalne kiszonki z naturalną solą bez antyzbrylaczy, zwłaszcza kiszona kapusta, domowe octy naturalnie przefermentowane; następne czosnek, cebula, oleje tłoczone na zimno; ostropest plamisty (nasiona i liście na surówki) - oczyszcza i wzmacnia wątrobę w antybiotykoterapii. Część z nich opisałam w poprzednich artykułach. Pamiętajmy: „troska o własne zdrowie i dobre samopoczucie zaczyna się tu i teraz".

Naturalne, ekologiczne suplementy

MARIA SKRZECZKOWSKA
ogrodnik hobbysta

Nasze nadzieje

Już za tydzień usłyszycie Państwo coś niezwykłego. W Krzyżu Wlkp. zabrzmi koncert zatytułowany „Nasze nadzieje". Wpisuje się on w tradycję, jaką z prof. Jarosławem Brękiem postawiliśmy sobie od początku naszej współpracy. Tylko w ciągu minionej dekady usłyszeliśmy znakomitych śpiewaków najlepszych scen polskich i światowych.

Festiwal w Krzyżu Wlkp. trwa dopiero 12 lat, a przez to niewielkie miasteczko w zachodniej części Wielkopolski przewinęło się sporo wybitnych artystów: Maria Domżał, Joanna Kędzior, Aleksandra Olczyk, Iwona Hossa, Iwona Socha, Szymon Mechliński, Jarosław Bręk, Adam Kutny, Krzysztof Bączyk, Michał Janicki, Piotr Buszewski, Arkadiusz Anyszka i wielu innych. Mogę tak jeszcze wymienić z kilkanaście nazwisk i każde nazwisko dziś jest dumą swej uczelni, swego miasta, Polski, a także naszego festiwalu. Jeszcze dwa lata temu wystąpił tutaj Stanisław Napierała, a tuż potem zainteresowała się nim opera wiedeńska (słynna Staatsoper), w której debiutował wielki Jan Kiepura, a teraz sukcesy odnosi Piotr Beczała. Tam też występuje wymieniona wcześniej Joanna Kędzior. Jak wspomniałem, celem naszego festiwalu jest nie tylko promocja rodzimych talentów, lecz także polskiej muzyki, tej znanej i tej zapomnianej. Dzięki Celinie Kotz i prof. Piotrowi Szychowskiemu staramy się za Słowackim udowodnić, że „płaszcz na naszym duchu jest nie wyżebrany, lecz świetnościami naszych dawnych przodków świetny". To tu graliśmy, Jareckiego, Mireckiego, Grossmana, Zarębskiego, Panufnika, Szymanowską i wielu innych polskich kompozytorów.

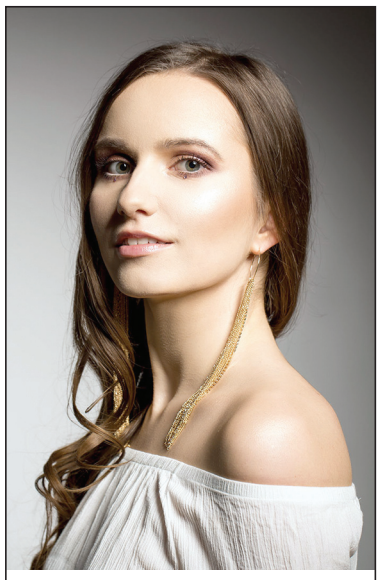

Paulina Gocałek

Najbliższy program 18 sierpnia 2023 roku wykonają laureaci Międzynarodowego Konkursu Muzyki Sakralnej „Ars et Gloria", a w ich wykonaniu usłyszymy najpiękniejsze melodie literatury światowej: Mozarta, Verdiego, Rossiniego, Pucciniego, Moniuszki oraz Łukaszewskiego, a na koniec przeboje muzyki lżejszej. Pieśń neapolitańska i musical. Koncert wykonają: Paulina Gocałek - sopran, Wojciech Kowalski - bas i Mirella Malorny - fortepian.

Dzień ten jest wyjątkowo szczególny dla naszego środowiska, gdyż czworo członków stowarzyszenia otrzyma odznaczenia i odznaki. O nadanie odznaczeń wystąpił wojewoda wielkopolski Michał Zieliński, doceniając fakt, iż w tak niewielkim ośrodku udało się stworzyć kulturalną perełkę, bo taką niewątpliwie wartość artystyczną ma nasz cykl koncertów, który od niedawna nosi nazwę Festiwal Muzyki Kameralnej im. Jarosława Bręka. Wielki wpływ na tak wysoki poziom artystyczny mają Celina Kotz i Piotr Szychowski, wybitni wirtuozi i laureaci niezwykle prestiżowych konkursów. To oni od 12 lat wspólnie ze zmarłym Jarosławem Brękiem starali się, by publiczność mogła usłyszeć wirtuozów najlepszych polskich orkiestr, a jednocześnie, by promowali polskich kompozytorów. Na tym koncercie wojewoda Michał Zieliński udekoruje następujące osoby: Teresę Lorenc - Srebrnym Krzyżem Zasługi, Celinę Kotz - Brązowym Krzyżem Zasługi, Katarzynę Hołyst - honorową odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej", Ryszarda Szydełko - honorową odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej". Nie ukrywam, że dla mnie, jako prezesa stowarzyszenia „Sauerianum", to wielki zaszczyt, że tak wiele osób działa z pożytkiem dla społeczności Krzyża Wlkp., a efekt tej pracy widoczny jest na szczeblu województwa.

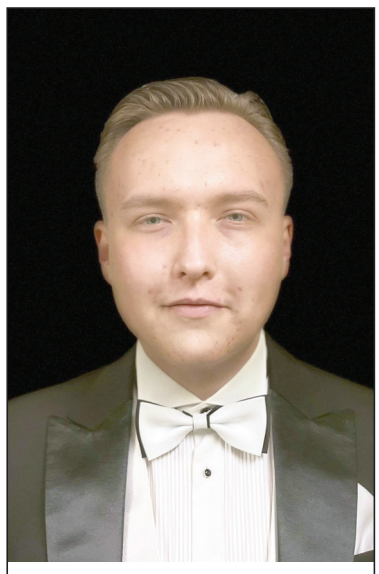

Wojciech Kowalski

Ja tymczasem zapraszam na ten koncert, gdyż usłyszymy nadzieje polskiej wokalistyki. I kto wie, czy za kilka lat, gdy zdobędą szczyty światowych i europejskich scen znów nie powiemy: „Oni śpiewali u nas".

WIESŁAW PIETRUSZAK

Mistrzowie bel canta

Koncert ten nazwałem „Mistrzowie bel canta" i choć nastąpiło nagłe zastępstwo, to nic nie zmieniło się co do wartości tego koncertu. Polska, o czym niestety nie wiemy, ma całą plejadę wybitnych artystów. Marię Domżał zastąpiła Katarzyna Hołysz, także absolwentka poznańskiej Akademii Muzycznej. Kiedy zadebiutowała, to recenzje prześcigały się w komplementach. Pisali o niej, że to „największy talent wokalny ostatnich lat". Wyszła spod ręki wybitnej gwiazdy opery w Poznaniu Krystyny Pakulskiej. Szybko dała się poznać jako niebywały talent. Często klasę artystów określają nazwiska dyrygentów, z którymi ów artysta występował. W przypadku Katarzyny Hołysz są to: Antoni Wit, Tadeusz Kozłowski, Łukasz Borowicz, Andriy Yurkievich, Jerzy Maksymiuk, Tadeusz Wojciechowski, Niksa Bareza, Rolf Reuter, Massimiliano Caldi, Marc Tardue, Jose Maria Florencio, Latham Koenig. Śpiewa zarówno w kraju, jak i za granicą w repertuarze operowym i oratoryjnym. W dorobku każdego śpiewaka są wydarzenia szczególne, które bardzo sobie artyści cenią, nawet gdy nie docierają one do powszechnej wiadomości. Dla Katarzyny Hołysz był to występ w koncercie z towarzyszeniem Filharmoników Wiedeńskich. Wykonała wtedy cykl „Rueckertlieder" G. Mahlera w rocznicę śmierci kompozytora. Przy fortepianie towarzyszyć będzie jej Maciej Pabich. Na ten wyjątkowy sierpniowy wieczór artystka przygotowała równie wakacyjny repertuar, taki, który lubi każdy bez względu na upodobania. Już same nazwiska kompozytorów elektryzują słuchaczy: Kalman, Lehar, Loewe, Bernstein, Gershwin, Bizet. No i niektóre tytuły: „Kto me usta całuje", „Przetańczyć całą noc", „Summertime", „Habanera". Czyż trzeba więcej? Jest przy tym wszystkim Katarzyna Hołysz niesamowitą gawędziarą, co dodatkowo okrasi nasze zapowiedzi ciekawymi anegdotami. Ten wieczór będzie lekki, łatwy i przyjemny. Ot, taki piękny (nawet, jeśli nie dopisze pogoda) sierpniowy radosny wieczór. Koncert odbędzie się w Nadnoteckim Ośrodku Kultury w Mediatece, w sobotę 19 sierpnia 2023 roku o godz. 19.00. Serdecznie zapraszam.

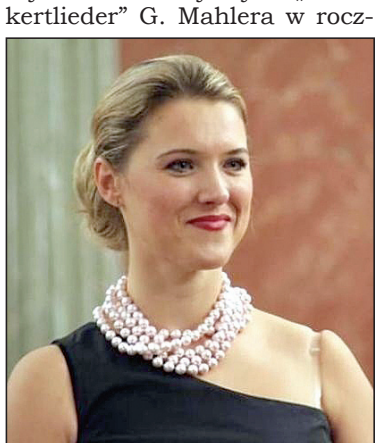

Katarzyna Hołysz

WIESŁAW PIETRUSZAK

Gorąco? Uważaj na swój posiłek!

Wysokie temperatury otoczenia sprzyjają szybkiemu rozwojowi drobnoustrojów i psuciu się żywności. Przechowywanie jedzenia w odpowiednich warunkach, zarówno w sklepie, jak i w domu jest kluczowe dla zapewnienia bezpieczeństwa żywności.

Podczas przygotowywania i magazynowania żywności w upalne dni szczególnie pamiętaj o zasadach bezpieczeństwa żywności. Składowanie jedzenia w nieodpowiednich warunkach termicznych i późniejsza ich konsumpcja może doprowadzić do zatrucia pokarmowego. Najlepszym drogowskazem jak bezpiecznie kupować, przygotowywać i składować produkty jest dokument Światowej Organizacji Zdrowia „ 5 kroków do bezpiecznej żywności".

Po pierwsze przed wizytą w sklepie zaplanuj listę zakupów uwzględniając ilość jedzenia, jaką jesteś w stanie przetworzyć i zjeść, żeby ograniczyć marnowanie żywności oraz ilość odpadów. W trakcie zakupów zawsze zwracaj uwagę na oznakowanie produktu, w szczególności z warunkami przechowywania oraz terminem przydatności do spożycia lub datą minimalnej trwałości, poza tym dokładnie obejrzyj produkt pod kątem śladów zepsucia czy uszkodzeń, sprawdź, czy opakowanie jest szczelne i nieuszkodzone. Szczególnie zwróć uwagę na mięsa, ryby, nabiał oraz przetwory z jaj. Jako pierwsze do koszyka powinny trafić produkty przechowywane w temperaturze pokojowej, takie jak makarony, kasze; produkty chłodzone i mrożone powinny być wybierane i wkładane do koszyka jako ostatnie, tak aby czas przebywania ich w temperaturze otoczenia był jak najkrótszy.

Po drugie w upalne dni lub w przypadku podróży dłuższych niż 30 minut do transportu zakupów przyda ci się specjalna torba z izolacją lub chłodząca. Zadbaj, aby czas podróży ze sklepu do domu był jak najkrótszy. Po powrocie ze sklepu nie zwlekaj z rozpakowaniem towarów, w szczególności produktów chłodzonych i mrożonych; informacje o tym, w jaki sposób i w jakiej temperaturze powinno przechowywać się dany produkt, znajdziesz na etykiecie produktu.

Kolejny krok to przygotowywanie posiłków. Na początku przygotuj stanowisko pracy oraz zadbaj o higienę osobistą; myj ręce tak często jak to możliwe, w szczególności przed rozpoczęciem pracy oraz przed kontaktem z żywnością i po nim, zwłaszcza z surowymi jajami, mięsem czy owocami morza, utrzymuj w czystości sprzęt oraz powierzchnie robocze kuchni, usuń z nich zbędne przedmioty. Do przygotowywania potraw z wykorzystaniem mięs, owoców morza, jaj używaj oddzielnych sprzętów, jak np. deska czy nóż, tak aby nie dopuścić do zanieczyszczenia krzyżowego, zawsze wybieraj świeżą żywność. Przed przeniesieniem warzyw i owoców na miejsce obróbki usuń z nich ziemię, niejadalne części, wszelkie obce ciała z ich powierzchni oraz dokładnie je umyj. Zwróć szczególną uwagę na dokładne mycie owoców i warzyw, kiedy zamierzasz spożywać je na surowo. Nie zaleca się myć surowego mięsa przed planowaną obróbką termiczną. Do mycia nie używaj wody wątpliwej jakości oraz z nieznanego źródła. Zwracaj szczególną uwagę na temperaturę; właściwa obróbka termiczna zabija większość niebezpiecznych mikroorganizmów, jednak aby do tego doszło, temperatura musi osiągnąć odpowiedni poziom (powyżej 70 stopni C) w odpowiednim czasie.

Na koniec gotowych dań nie pozostawiaj w temperaturze otoczenia przez okres dłuższy niż 2 godziny. W szczególności zwróć uwagę na dania podawane na surowo lub półsurowo, jak np. tatar czy sushi oraz produkty takie jak np. krem w ciastach czy bita śmietana. Utrzymanie żywności w odpowiedniej temperaturze jest najlepszym sposobem na zapobieganie wzrostowi drobnoustrojów oraz spowolnienie ich rozwoju. Po uprzednim wystudzeniu potrawy należy przechowywać w chłodzonym miejscu, a najlepiej w lodówce. Pamiętaj aby oddzielić w niej żywność surową od ugotowanej. Ugotowaną przechowuj nad surową. Staraj się odgrzewać żywność w odpowiedniej ilości, jaką jesteś w stanie spożyć.

Sprawdzaj datę przydatności do spożycia

Żywność, której nie będziesz w stanie przetworzyć lub spożyć, możesz zamrozić lub podzielić się z innymi. Pamiętaj, że ujemne temperatury skutecznie ograniczają rozwój mikroorganizmów, jednak nie hamują zachodzących zmian chemicznych czy fizycznych - jeśli mrozisz lub ofiarowujesz żywność, zawsze zaznacz na opakowaniu datę przygotowania i/lub zamrożenia.

www.gov.pl

Górskie wyzwanie strażaków

W pierwszy weekend sierpnia ogólnopolskie środowisko pożarnicze (wśród nich przedstawiciele jednej z jednostek OSP powiatu czarnkowsko - trzcianeckiego) podęli już po raz trzeci ekstremalne wyzwanie górskie. Jego celem było wsparcie idei transplantologii szpiku kostnego i komórek macierzystych.

Wspólna fotografia przy schronisku górskim na Hali Kondratowej

Inicjatywa Budzenie Śpiącego Rycerza - Trzecie Wspólne Wejście Strażaków w Mundurach Bojowych Giewont 2023 była już kolejnym tego typu wydarzeniem na szlakach tatrzańskich. Jego stałym pomysłodawcą i głównym organizatorem jest druh Sławomir Kowalczyk z jednostki OSP KSRG w Łukowicach Brzeskich (woj. opolskie) - strażak, autor bloga „Strażak na szlaku" i człowiek wielkiego serca, który jest Dawcą Faktycznym i oddając krwiotwórcze komórki macierzyste podarował szansę na życie swojemu „bliźniakowi genetycznemu". Ideą, która przyświeca inicjatorowi i innym strażakom w zdobywaniu polskich szczytów jest okazanie solidarności z chorymi na nowotwory krwi i promowanie dawstwa szpiku kostnego. Partnerami strategicznymi wydarzenia były: Fundacja DKMS Pokonajmy Nowotwory Krwi, Państwowa Straż Pożarna oraz firmy prywatne Studio GRAFFIX-Centrum Reklamy i Poligrafii z Wrocławia, Przedsiębiorstwo Specjalistyczne SPRZĘT-POŻ Sp. z o.o. z Opola, ogólnopolska firma TRYUMF - Trofea Sportowe i Biznesowe z Stalowej Woli oraz PM Poligrafia s.c. z Wrocławia.

Strażacy, którzy na co dzień uczestniczą w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego w akcjach przeciwpożarowych, poszukiwawczych, w ratownictwie wodnym, drogowym oraz w zwalczaniu zagrożeń chemicznych i skutków klęsk żywiołowych, ruszyli z pomocą realizowaną tym razem w nieco odmiennej formie. Zgodnie z hasłem „Bogu na chwałę, bliźniemu na ratunek" postanowili wynieść na własnych barkach szczytną ideę dawstwa szpiku na wysokość 1895 m n.p.m. Celem górskiego wyzwania w tym roku był Giewont. 6 sierpnia około godziny 5 rano przedstawiciele ogólnopolskiego środowiska pożarniczego, po odprawie technicznej na parkingu pod Nosem, rozpoczęli szlakiem od strony Kuźnic podejście do Giewontu w zorganizowanej kolumnie marszowej, w pełnym oporządzeniu bojowym o wadze około 20 kg. Zmagali się z narastającym zamęczeniem, by zdobyć wybrany szczyt i ofiarowanym w ten sposób wysiłkiem pokłonić się tamtejszemu krzyżowi, który niewątpliwie może, w pełnym sensie, symbolizować codzienną walkę osób zmagających się z nowotworami krwi. Przede wszystkim jednak chcieli zwrócić uwagę społeczeństwa, jak ważna jest świadoma i dobrowolna rejestracja w bazie potencjalnych dawców szpiku kostnego i komórek macierzystych. Poprzednio zdobyli już w tym celu Rysy (2021 rok - w składzie 23 ochotników), a rok temu 77 druhen i druhów weszło na Świnicę. W tym roku do akcji zgłosiło się ponad 200 osób z blisko 60 jednostek OSP i PSP z całej Polski, osoby cywilne im towarzyszące, które zdecydowały się podjąć wyzwanie (niekiedy również w użyczonym przez druhów oporządzeniu bojowym w celu realistycznego zmierzenia się z pełnoskalowym wymiarem wydarzenia). Mieszkańcy powiatu czarnkowsko - trzcianeckiego reprezentowali byli przez druha Mateusza Lisewskiego z jednostki OSP KSRG w Krzyżu Wielkopolskim oraz Pawła Garstkę, sklasyfikowanego jako uczestnik wydarzenia w gronie osób cywilnych towarzyszących strażakom, w tym przypadku również wraz z oporządzeniem pożarniczym. Wśród uczestników wyzwania byli także chorzy zmagający się z różnymi formami białaczki. Wyjątkowy wymiar miał też start w wydarzeniu jednego z strażaków, który w przeszłości sam walczył z chorobą nowotworową krwi, otrzymując w porę pomoc transplantologiczną dzięki swojemu „bliźniakowi" i wracając w ten sposób do zdrowia. Teraz sam podjął wyzwanie, by pójść „dla tych którzy nie mogą iść".

Mateusz Lisewski i Paweł Garstka na szlaku

Niestety pogarszające się warunki pogodowe, przede wszystkim deszcz i prognozowana burza, spowodowały, iż po dotarciu na wysokość 1333 m n.p.m. do Schroniska na Hali Kondratowej i zarządzonym tam odpoczynku podjęto jedyną słuszną decyzję o powrocie do Kuźnic. Zgodnie z kardynalną zasadą zaczerpniętą nie tylko ze szlaków, ale i z ratownictwa, bezpieczeństwo ponad wszystko. Góry, które „wzywały do wyzwania", jednocześnie tym razem przytłaczały siłą dzikiej natury, niestabilnością aury, tatrzańskimi przewyższeniami terenu. Dały jednak uczestnikom wyprawy tym samym wyjątkową lekcję. Ukazały bowiem, że gdy podejdzie się do wyzwania im rzuconego z należytym respektem i szacunkiem to wynagradzają śmiałków. Pięknem tatrzańskich krajobrazów i nade wszystko poczuciem dobrze spełnionej dobroczynnej inicjatywy - i ten ostatni aspekt był chyba dla strażaków i osób im towarzyszących najlepszą nagrodą. Wszyscy otrzymali też pamiątkowe medale. Nawet dla zaprawionego biegacza w zmaganiach cross, trail i ultra ogromnym wyzwaniem kondycyjnym, mentalnym, ale przede wszystkim niezwykłym zaszczytem było móc współuczestniczyć w wyzwaniu górskim z tak liczną grupą odważnych i zdeterminowanych ludzi, którzy wykorzystując swoje strażackie przygotowanie wytrzymałościowe i psychomotoryczne nieśli ideę dawstwa. Dawstwa, dzięki któremu można uratować życie swojemu „bliźniakowi genetycznemu". Po wydarzeniu niektórzy druhowie wzięli też na Krupówkach udział w promocji rejestracji w bazie DKMS wraz z członkami i wolontariuszami Fundacji. Warto też zaznaczyć, iż w przeddzień wydarzenia część uczestników pojawiła się również na konferencji tematycznej w siedzibie Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej w Zakopanem, w której poza kadrą wspomnianej jednostki i uczestnikami górskiej wyprawy, brały też udział niezastąpione przedstawicielki oraz przedstawiciele Fundacji. Sami zresztą też poszli następnego dnia na szlak wraz z pożarniczą barcią, nad którą najwyraźniej tamtego poranka szczególnie czuwał św. Florian. Po konferencji prasowej odbyła się też akcja rejestracji potencjalnych dawców przy wyciągu na Kasprowym Wierchu.

Pomimo konieczności odstąpienia od pierwotnych założeń wydarzenia, tj. zdobycia Giewontu, praktyczne efekty inicjatywy okazały się mieć znaczenie nie do przecenienia. O ile po ubiegłorocznej akcji udało się (w wymiarze długoterminowym) przekonać do rejestracji w bazie Potencjalnych Dawców około 1000 osób, teraz „licznik pomocy" sięgnął w krótkim czasie około wydarzenia aż 500 ludzi chcących być możliwymi „bliźniakami genetycznymi" dla kogoś, kto w przyszłości może tego bardzo potrzebować na wagę życia. Istotnym aspektem towarzyszącym wydarzeniu był też charakter integracyjny dla krajowego środowiska pożarniczego, sprzyjający nie tylko wymianie doświadczeń z tożsamej służby i poglądów na nią, ale też zwyczajnie zawiązywaniu znajomości i przyjaźni. Nigdy bowiem nie wiemy, kiedy i z kim będzie nam dane, być może, ruszyć razem z pomocą komuś w szerszej niż lokalna skali, czego dowodem są ostatnie działania polskich strażaków z różnych krajowych jednostek na terenie Grecji.

Podsumowując intensywny tatrzański weekend można bez przesady powiedzieć, iż strażacy od Bałtyku po Tatry nie tylko są, działają całodobowo „do zdania służby kolejnej zmianie", ale też pomagają potrzebującym na wszelkie możliwe sposoby. Na pewno też z ich strony to nie koniec podobnych inicjatyw, stąd mogą się pozdrowić wzajemnie nieodzownym hasłem „do zobaczenia na szlaku". Warto więc zachęcać do trzymania kciuków za druhny i druhów, towarzyszących im innych uczestników kolejnych wypraw górskich oraz oczywiście do rejestracji w bazie Potencjalnych Dawców Komórek Macierzystych i Szpiku Kostnego.

PAWEŁ GARSTKA
uczestnik wydarzenia
Fot. Sławomir Kowalczyk

Dni Ziemi Czarnkowskiej

Jest nowy amfiteatr!

dokończenie ze strony 1

Realizacja budowy nowego amfiteatru trwała trzy lata. W miejscu wyburzonego kompleksu, pochodzącego z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, powstał nowoczesny obiekt, spełniający wszystkie wymagania stawiane współczesnej architekturze. Jest funkcjonalny, bezpieczny, a także komfortowy dla widzów, organizatorów imprez oraz samych wykonawców. Nie zapomniano też o potrzebach osób niepełnosprawnych. Godna podkreślenia jest dbałość o środowisko. Obiekt wyposażony został w panele fotowoltaiczne zasilające budynek w energię elektryczną oraz podziemny zbiornik odzyskujący deszczówkę wykorzystywaną na potrzeby kompleksu oraz parku. Na zapleczu sceny zaprojektowano trzy garderoby z łazienkami, biuro oraz duże pomieszczenia magazynowe. Budynek jest dwukondygnacyjny o łącznej powierzchni 265 m2, sama widownia to blisko 1300 metrów kwadratowych, mieszcząca nawet dwa tysiące osób. Sceny są dwie. Łącznie pozwalają na wykorzystanie ponad 300 m2. Amfiteatr jest częścią dużej koncepcji, obejmującej przebudowę całego parku Staszica, która jest w przygotowaniu. Prace rozpoczną się już w przyszłym roku.

Na uroczystość odbioru przybyło kilkadziesiąt osób reprezentujących lokalne samorządy, a także parlamentarzystów i władze wojewódzkie z wojewodą wielkopolskim Michałem Zielińskim. W części pierwszej gospodarz obiektu, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury Jan Pertek zaprezentował gościom koncepcję budynku oraz zaprosił do jego zwiedzania. Głos zabrał burmistrz Czarnkowa Andrzej Tadla - „Stary amfiteatr zużył się pod względem technicznym oraz funkcjonalnym. Należało go zastąpić nowym. Nasza społeczność czekała na nowy obiekt spełniający oczekiwania ze strony artystów, widzów oraz wymogi prawa. Inwestycja nie mogłaby być zrealizowana gdyby nie pozyskane przez samorząd środki finansowe. Pochodziły one z Rządowego Funduszu Polski Ład w kwocie 10 800 000 złotych. W tym działaniu należy podkreślić pomoc i współpracę posłów Krzysztofa Czarneckiego i Marcina Porzucka. Będąc na terenie nowego obiektu i pamiętając stary, można docenić jak zmieniła się przestrzeń na której stoimy. Jestem przekonany, że w tym miejscu będą się rodzić piękne rzeczy. Wierzę, że nowy amfiteatr wzmocni nasze miasto i wzbogaci artystyczne życie społeczne całej Ziemi Czarnkowskiej”. Obiekt poświęcił ks. wikariusz Marcin Łabęcki. Kultura, to także żarty - mawia nasz dyrektor. Nie obyło się więc bez dowcipnego akcentu muzycznego, który zaprezentowali artyści z MCK - akordeonista Ryszard Woźniakowski z wokalistką Jagodą Urban.

Wszystkim zaangażowanym w budowę amfiteatru dziękował dyrektor MCK Jan Pertek

Z pleneru w parku Staszica goście przenieśli się do sali kina Światowid, gdzie miała miejsca dalsza część uroczystości, którą wokalnie rozpoczęła Agata Kulesza. Przedstawiono na niej prezentację zawierającą historię oraz budowę nowego obiektu. Głos zabrali też goście. Warto odnotować słowa posła Krzysztofa Czarneckiego, który po otrzymaniu w podziękowaniu z rąk burmistrza Tadli statuetki mówił - „Korzenie mojej rodziny znajdują się w Czarnkowie. Tym bardziej więc jest mi przyjemnie, że mogłem pomóc w realizacji tego przedsięwzięcia. Amfiteatr będzie służył kolejnym pokoleniom mieszkańców nie tylko tego miasta. Będzie areną spotkań oraz integracji społecznej bez względu na wiek, światopogląd czy poglądy polityczne. Da możliwość rozwoju i rozrywki na długie lata. Gratuluję władzom miasta oraz dyrektorowi MCK, zaangażowania i determinacji w realizacji tego projektu. Wiem, że czeka następne przedsięwzięcie, dotyczące rewitalizacji parku, w którym stoi amfiteatr. Życzę powodzenia i w tym projekcie”. Podziękowano również głównemu wykonawcy inwestycji Maciejowi Stasiakowi, kierownikowi budowy Sławomirowi Reginia, przedstawicielowi projektanta amfiteatru Michałowi Bułatowi oraz posłowi Marcinowi Porzuckowi. Na zakończenie uroczystości odbył się recital przygotowany przez Zbigniewa Rolniczaka z zespołem złożonym z miejscowych artystów.

PIOTR KEIL

Pod nowym dachem

Działo się! Artystyczna inauguracja amfiteatru w parku Staszica okazała się godna wielkości obiektu. Do udziału w wydarzeniu zaproszono w pierwszej kolejności miejscowych artystów. W drugiej odsłonie wystąpił Lady Pank ze swoimi największymi przebojami. Obiekt pomyślnie przeszedł wszechstronny test użyteczności.

Inaugurację rozpoczęły osoby mające najwięcej zasług w tworzeniu obiektu. Na scenie pojawił się poseł Krzysztof Czarnecki, przedstawiciele miasta z burmistrzem Andrzejem Tadlą oraz sponsor występu Lady Pank z firmy Steico Andrzej Gajewski. Nawiązując do znanej piosenki Starego Dobrego Małżeństwa i witając gości dyrektor Jan Pertek żartował - „Miejsca wystarczy dla wszystkich. Choć widząc tłumy poza trybunami, należy wątpić w słuszność tekstu Stachury. Niech jednak taka frekwencja pozostanie na zawsze wizytówką tego amfiteatru”. Doniosłym momentem było przecięcie symbolicznej wstęgi otwierającej obiekt. W miejsce wstęgi pojawiła się jednak nie szarfa, a deska ze starej konstrukcji. Przecięli ją przy pomocy tradycyjnego narzędzia stolarskiego poseł Krzysztof Czarnecki i burmistrz Andrzej Tadla. Pomysł przyjęty został gromkimi brawami.

W tym dniu najważniejsi byli jednak artyści. Na rozgrzewkę przed gwiazdą wieczoru wystąpił Zbigniew Rolniczak z przyjaciółmi. Oprócz znanych zawodowych muzyków - Tomasza Wyrzykowskiego (fortepian, flet boczny) i Tomasza Żelaśkiewicza (skrzypce) wystąpili młodzi artyści z Czarnkowa. O ich zdolnościach i zaangażowaniu opowiada ich mentor i nauczyciel Zbigniew Rolniczak - „Do udziału w koncercie, przygotowanym specjalnie na tą okazję, zaprosiłem moich muzycznych wychowanków. Jędrek Fąka gra na gitarze. Trafił do mnie w wieku dziesięciu lat. Przyprowadził go do mnie dziadek prosząc o lekcje gry. Zgodziłem się. I był to początek kursu MCK „Godzina z gitarą”. Jędrek robił szalone postępy, był pracowity i miał predyspozycje manualne do gry. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Lubił też grać moje piosenki. Ponieważ tak jest do dziś, współpracujemy ze sobą od czasu do czasu. Julka Kołodziejczak też została przyprowadzona do mnie przez kogoś z rodziny. Uczyłem ją grać na gitarze. Podobnie jak Jędrek była bardzo zaangażowana i pilna. Oboje ćwiczyli z nieustającą pasją. Od początku wyróżniała się w wieloosobowej grupie, którą uczyłem. Kolejną osobą, którą zaprosiłem, jest Halszka Kościelska. Nie jest moją uczennicą. Znam jednak jej możliwości wokalne i stąd jej obecność na dzisiejszym koncercie. Obecnie wszyscy młodzi studiują i świetnie łączą naukę z muzyką. Akcenty rytmiczne wzbogacił dziś na kongach Norbert Hlebionek, który znany jest z gry w rockowych kapelach i ma na tym polu liczne sukcesy. Podczas koncertu zagraliśmy moje autorskie kompozycje, wybrane i zaaranżowane specjalnie na ten występ. Jak zwykle są to piosenki o życiu i jego aspektach. Jednak bez moralizowania i pouczania. Łapmy co dobre i bądźmy szczęśliwi”.

Zbyszek Rolniczak i Przyjaciele

Prawdziwy test estradowy przyszedł po kwadransie. Zaczęło brakować miejsc. Publiczność okrążyła amfiteatr czekając na pierwsze dźwięki Lady Pank. Byli tu przed piętnastu laty. Jak wyglądają, co zagrają? Tandem Panasewicz - Borysewicz nie zawiódł. To była eksplozja artystycznego dźwięku. Muzycy po raz kolejny udowodnili, że są obecnie najlepszą kapelą rockową w kraju. Być może także w Europie. Jan Borysewicz jest w znakomitej formie. To on jest liderem grupy. Kompozycje, które napisał przed laty są ciągle aktualne. Mniej niż zero, Kryzysowa narzeczona, Marchewkowe pole, Fabryka małp, Zamki na piasku, zyskały na aranżacjach. Borysewicz gra dziś obłędne solówki, pokazując że ciągle rozwija się muzycznie. To wirtuoz, który mógłby zagrać z najlepszymi. Jak mówi w biografii, napisanej przez Marcina Propkopa - pomimo intratnych propozycji, gram co chcę i co lubię. I taki jest właśnie Lady Pank. Kochamy ich za to. Koncert podobnie jak inauguracja przejdą do historii. Pamiętajmy - 12 sierpnia 2023 roku.

PIOTR KEIL
Fot. Marcin Małecki

Oficjalnego otwarcia nowego amfiteatru poprzez przecięcie belki starego dokonali poseł Krzysztof Czarnecki i burmistrz Andrzej Tadla

Lady Pank na scenie

Dni Ziemi Czarnkowskiej

Czarnkowskie historie

W Muzeum Ziemi Czarnkowskiej odbył się wernisaż wystawy fotograficznej „Czarnkowskie historie". Jej autorem jest pochodzący z miasta, ceniony w Polsce i zagranicą artysta fotografik Marek Poźniak. Zaprezentowane zdjęcia to portrety czarnkowian z dawnych lat, uzupełnione aktualnymi zdjęciami. Fascynujące zestawienie zgromadziło niespotykaną liczbę zwiedzających.

Marek Poźniak jest artystą, który związany jest z Czarnkowem od dawna. Spędził tutaj dzieciństwo, a wieku dorosłym współpracował z miejscową, poważną firmą jako doświadczony grafik i fotograf. Jego obecność w ostatnim czasie zaowocowała ciekawym pomysłem, którego efekty można było oglądać podczas wernisażu w ubiegłym tygodniu. Zestawienie zdjęć czarnkowian z czasów dziecięcych z „dorosłymi portretami" wykonanymi przez Poźniaka, zgromadziło imponującą liczbę zwiedzających. Licznie przybyli także bohaterowie fotografii. Konfrontacja „żywych modeli" z pracami fotografa była dodatkową atrakcją wystawy.

„W 1992 roku fotografując architekturę miasta Czarnkowa, zrozumiałem, że potrzebuję promienia nadziei, spojrzenia w przyszłość. Postanowiłem sfotografować małych mieszkańców miasta, którzy za jakiś czas będą o nim stanowić. I oto wkrótce przed moim obiektywem pojawili się uczniowie jednej z czarnkowskich szkół podstawowych. Powstało około 300 portretów. Dzieci robią grymasy, pozują z najlepszą przyjaciółką, są radosne, może czasami onieśmielone, są spontaniczne, wolne. W oczach dzieci można szukać tęsknoty świata a przy okazji odnaleźć własne dzieciństwo. Moim planem było wykonanie tylko jednego ujęcia. Ten jeden krótki moment został wówczas zakodowany na negatywie marki Foton o nazwie HL i czułości 400 ASA. Brzmi archaicznie – prawda? W 2022 roku poprosiłem moich modeli o ponowne pozowanie. I tak powstał niezwykły portret podwójny, różnych odmian rzeczywistości i bardzo indywidualne historie miasta Czarnkowa. Powstały pojedyncze fotografie ludzi już dorosłych ,samokrytycznych, doświadczonych, odważnych, spełnionych bądź poszukujących ciągle swojej drogi. Historia zawarta w płaskim obrazie, stała się z czasem głębsza i bardziej przestrzenna. Czas stał się tu trzecim ważnym wymiarem. Dystans czasowy wydobywa wartość tych portretów, ich bezstronność i precyzję".

Kiedyś, teraz i dziś

Autor fotografii z bohaterami projektu

Krótka rozmowa z autorem zdjęć:

Jakie są Pana związki z Czarnkowem?

- Z Czarnkowem jestem związany niemal od urodzenia. Jednak w wieku trzynastu lat przeprowadziłem się do Opola i moje życie bardziej związane jest z tym ostatnim miastem. Niemniej na początku lat dziewięćdziesiątych rozpocząłem współpracę z miejscową firmą Interak. Wtedy było obchodzone osiemsetlecie miasta Czarnkowa, a ja będąc dyrektorem artystycznym w Interaku zaproponowałem wydanie albumu z tej okazji. Był to album wykonany w porozumieniu z berlińskim wydziałem architektury. Wydawnictwo zostało zrealizowane przez oba miasta. Pokazywało wyjątkowość architektury Czarnkowa, która jest ciekawą mieszaniną wpływów polskich, niemieckich, żydowskich i rosyjskich. Wtedy powstały także portrety młodych czarnkowian, które mamy na wystawie.

Skąd wzięła się fotografia w Pana życiu?

- Na pierwszą komunię otrzymałem dwa aparaty fotograficzne. Były to bardzo ciekawe urządzenia - Ami i Druh. Zrobiłem wtedy nimi pierwsze zdjęcia. Sam je też wywoływałem je w ciemni. Później, w szkole średniej, trafiłem na pasjonata nie tyle fotografii, co techniki fotograficznej. Bardzo wiele się od niego nauczyłem. Uczestniczyłem też w amatorskim ruchu fotograficznym w Opolu. Poznałem tam wielu przyszłych znakomitych artystów. Fotografia pokazała mi też sposób na życie. Okazało się, że można godzić pasję z zarabianiem pieniędzy. Czas kierunkowych studiów dał mi szansę na dalsze umiejętności i doświadczenia. Potem była praca, dziennikarstwo, praktyki w „Razem" i ciekawe znajomości. Trzydzieści lat mojej pracy to reklama, grafika i fotografia. Także zagranicą.

Jak doszło do powstania obecnej wystawy?

- Na mojej stronie internetowej od paru lat publikuję zdjęcia Czarnkowa i czarnkowian. W pewnym momencie odezwała się Agnieszka Lewkowicz i zaproponowała, aby odszukać osoby ze zdjęć. Zacząłem publikować dawne zdjęcia i pytać czy ludzie się rozpoznają. Z kilkuset zdjęć, które miałem, wybrałem 60 fotografii. Ilość jest taka, ponieważ tyle osób pozwoliło na publiczną prezentację. Wykonałem tym osobom aktualne portrety i na wystawie zestawiłem z dawnymi, wykonanymi przed laty. Dzisiejsza wystawa prezentuje ich nieco mniej, bo nie wszystkim spodobały się nowe zdjęcia.

Jak odbiera Pan dzisiejszy wernisaż i reakcje

Jest to dla mnie niezwykłe wydarzenie. Przybyli nie tylko czarnkowianie, ale też znajomi z branży z odległych miejsc. Cieszę, że się, że ten socjologiczno - fotograficzny projekt ma tak szeroki oddźwięk.

PIOTR KEIL
Fot. Marcin Małecki

Przy zielonym stoliku

W poniedziałkowe popołudnie w Czarnkowskim Domu Kultury spotkali się brydżyści na corocznym Turnieju Brydżowym Par o Puchar Burmistrza Czarnkowa. W rozgrywkach udział wzięło 52 zawodników z Czarnkowa, Trzcianki, Złotowa, Jastrowia, Rogoźna, Piły, Poznania, Obornik, Murowanej Gośliny i Skoków.

Tuż przed godziną 17 dyrektor Miejskiego Centrum Kultury Jan Pertek otworzył zawody życząc wszystkim przyjemnej gry w sportowej atmosferze, co też miało miejsce. Dobrze oświetlona oraz klimatyzowana sala sprawiły, że uczestnicy na czas gry mogli zapomnieć o 35 stopniowym upale, a drobne przekąski ze swojskim smalcem i ogórkami w roli głównej w ogóle nie zachęcały do wychodzenia na zewnątrz. Poza tym zawodnicy podczas przerw między rundami mogli oglądać wystawę fotograficzną. Wszystko to sprawiło, że kolejne prawie 6 godzin rywalizacji upłynęło wyjątkowo szybko. Monitor z wynikami na pozycji 1 długo pokazywał Kazimierza Lisa i Marka Bukowskiego z Rogoźna. Kolejne miejsca z rundy na rundę zajmowały inne pary. Koniec końców po 30 rozdaniach na 1 miejscu pojawił Lis, tyle tylko, że nie Kazimierz, lecz syn Łukasz z partnerką Mają - Marią Kowal reprezentujący Kuźnię Boduszewo. 2 i 3 miejsce zajęli odpowiednio Romuald Bartoszko i Marek Pęcherzewski oraz Tomasz Solarski i Jerzy Stypiński z Piły. Niedaleko podium, na 5 miejscu, uplasowała się najlepsza czarnkowska para Jolanta Ziętara i Rafał Junik. Najlepszą parą do 4 WK (współczynnik klasyfikacyjny) okazali się Tadeusz Osowski z Czarnkowa i Leszek Kłopocki z Lubasza. Leszek znany jest jako „zawodnik niekonwencjonalny", jego zagrania potrafią doprowadzić przeciwników, chociaż czasami również partnera, do łez. Do przedostatniej rundy zajmowali 3 miejsce, ostatecznie spadli na 8. Chyba zabrakło niekonwencjonalnego zagrania, a może było o jedno za dużo? Tort dyrektora wygrali Ewa Sumińska i Tadeusz Kasperek z Trzcianki. Wyróżnione pary otrzymały puchary i karty podarunkowe do stacji Orlen. Przed turniejem miała miejsce miła uroczystość. Wiceprezes Nadnoteckiego Związku Brydża Sportowego Andrzej Malenta wręczył puchar szefowi Sekcji Brydża przy MCK Janowi Pertkowi za zwycięstwo w Lidze Okręgowej i awans do III Ligii Wojewódzkiej. Serdeczne podziękowania należą się uczestnikom, burmistrzowi, dyrektorowi MCK i organizatorom. Przy okazji warto gorąco zaprosić do Czarnkowa 9 września 2023 r. na Ogólnopolski Turniej Par, tym razem o Puchar Starosty.

W trwających 6 godzin zmaganiach...

...udział wzięło 52 zawodników

Dama Pik
Fot. Emilia Stawujak

Dni Ziemi Czarnkowskiej

Rowerem po puszczy

Tradycyjnie członkowie Rowerowej Sekcji Turystycznej aktywnie włączają się w organizację Dni Ziemi Czarnkowskiej zapewniając korzystającym z atrakcji, obok scenicznej pożywki dla ducha, szansę na poprawę kondycji fizycznej. Nie inaczej było w tym roku, jednak dla odmiany trasa niezwiązana z wiosenną edycją Rodzinnych Rajdów Rowerowych mogła być i była znacznie dłuższa.

Po posiłku przy siedzibie Nadleśnictwa Krucz

Atut braku ograniczeń w odległości i czasie organizatorzy postanowili wykorzystać planując okraszoną atrakcjami wycieczkę do Puszczy Noteckiej. Pogoda, która jest podstawowym wyznacznikiem imprez plenerowych, więc także rajdów rowerowych, w drugą niedzielę sierpnia okazała się nad wyraz sprzyjająca, jednak na starcie przed Czarnkowskim Domem Kultury pojawiło się tylko 17 osób. Nie brakowało sugestii, że tak niska frekwencja jest efektem zbyt hucznego świętowania dzień wcześniej otwarcia nowego amfiteatru, najpierw w czasie koncertu z zespołem Lady Pank, a później w trakcie zabawy tanecznej, do której przygrywała grupa Och, Karol. Niemniej niewielki peleton ścieżką rowerową dotarł do granic miasta, następnie szosą do Pianówki i stromym podjazdem do Goraju. Tam, w skansenie na początki wsi, nastąpił pierwszy z dłuższych przystanków. Rowerzyści mieli okazję obejrzeć niegdysiejsze narzędzia i urządzenia rolnicze, o których ciekawie opowiadał właściciel Tomasz Kurek. Charakterystyka eksponatów dotyczyła nie tylko przeznaczenia i zasady działania, ale również zawierała historię ich pozyskania. Wystawę uzupełniała nieco mniejsza kolekcja sprzętów domowych i gospodarskich w postaci m.in. maszyn do szycia, podków i zdobionych drzwi od pieców kaflowych. Po plenerowej lekcji historii turyści powrócili na rowery i dość szybkim tempem minęli Ciszkowo, Mikołajewo, Gulcz i Rosko. Kolejny przystanek miał miejsce na brzegu jeziora Białego, gdzie w sierpniu 1977 roku, na rok przed wyborem na papieża, biwakował ówczesny kardynał Karol Wojtyła. Na niewielkim wzniesieniu obok, z inicjatywy proboszcza parafii w Rosku ks. Franciszka Ryby w porozumieniu z nadleśniczym Nadleśnictwa Potrzebowice Hieronimem Adamczewskim, spoczął pamiątkowy kamień, otoczony następnie kapliczką wykonaną przez mieszkającego w Rosku, a pochodzącego z Białej cieślę Jerzego Kinowskiego, o co zabiegał mieszkający w Białej emerytowany ks. kanonik Edmund Klemczak. Dziś w okolice kapliczki przybywają pielgrzymi i turyści, znajdując w leśnej ciszy czas na modlitwę i wypoczynek. Po nieco dłuższym postoju rowerzyści powrócili na trasę, by objechać cześć jeziora i zatrzymać się na plaży w Białej. Miejsce to słynęło niegdyś w całym regionie z hucznych obchodów Nocy Świętojańskiej. Obecnie, pomimo prób reaktywacji w rozmaitych formatach, imprezy nie ciszą się już aż tak wielką frekwencją. W okolicach plaży znajduje się też kamień opatrzony napisem „Serce Puszczy Noteckiej", zapewne w ujęciu emocjonalnym, gdyż fachowcy jako środek wskazują raczej Gogolice, dawną wieś olenderską, a obecnie osadę leśną z trzema zabudowaniami (w tym dwie leśniczówki). Znad wody rowerzyści znów ruszyli między drzewa, by przez Hamrzysko dotrzeć do rezerwatu przyrody „Wilcze Błoto". Znajdujące się na jego powierzchni zbiorowiska z roślinnością bagienną i wodną jako nieliczne zachowały się w stanie mało zmienionym. Z ciekawszych gatunków występuje tam rosiczka okrągłolistna i długolistna, szalej jadowity, bobrek trójlistkowy, grzybień biały, grążel żółty, żurawina błotna, modrzewnica pospolita i siedmiopalecznik błotny. Żadnej z tych roślin turyści nie odnaleźli, gdyż szanując regulamin poruszali się tylko po wypuszczonym nad lustro wody niewielkim pomoście, ale urok niewielkiego oczka wodnego wystarczył w zupełności. Po uczcie dla ducha, na terenie rekreacyjnym przy siedzibie Nadleśnictwa Krucz nastąpiła uczta dla ciała. O posiłek w postaci zupy meksykańskiej zadbała znana z Kuchennych Rewolucji Magdaleny Gessler połajewska Karczma gę gę gę. Wieść gminna niesie, że Polak tę potrawę w wersji oryginalnej czuje dwa razy, na wejściu i wyjściu. Na szczęście ostrość została dopasowana do krajowych żołądków i wspomnieniem pozostanie wyłącznie konsumpcja. Ostatni punkt wycieczki stanowiła wspólna fotografia, po której rowerzyści powrócili do Czarnkowa przez Ciszkowo, Górę i Pianówkę notując na licznikach 55 przejechanych kilometrów.

Na drodze do kapliczki papieskiej

MARCIN MAŁECKI

FOTOgraficzna pasja

Grupa młodzieży z pasją, chęcią tworzenia, talentem, iskrą w oku, ciekawością świata i spostrzegawczością bierze udział w warsztatach fotograficznych prowadzonych w Czarnkowskim Domu Kultury przez instruktora Arkadiusza Kościelskiego. Publiczne prezentacje są ukoronowaniem pracy twórczej każdego autora.

Młodzi twórcy i widzowie na wernisażu

Uczestnicy doskonaląc swoje umiejętności zatrzymują w kadrze to, co ulotne i przemijające. Efektem ich pracy jest wystawa, którą 14 sierpnia w ramach Dni Ziemi Czarnkowskiej zaprezentowali w galerii Pięciu. Na wernisaż tłumnie przybyli goście, którzy mieli okazję zapoznać się z twórczością młodych artystów, porozmawiać i pogratulować bystrego oka. Uczestnicy, których prace stworzyły wystawę i jednocześnie wzięli udział w otwarciu to: Julia Sadowska, Michalina Kurkiewicz, Marcjanna Bartniczak, Adam Wylegała, Tymoteusz Mróz, Gracjan Dąbkowski, Szymon Kościelski oraz Szymon Krzyworski. Warto wspomnieć, że warsztaty funkcjonują przede wszystkim dzięki programowi „Konwersji cyfrowej domów kultury". Dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskich uczestnicy mają do dyspozycji sprzęt w postaci aparatów, laptopów, lamp oraz akcesoriów niezbędnych do nauki fotografii. Oprócz sprzętu trzeba mieć jeszcze trochę talentu, czego cierpliwie i profesjonalnie uczy instruktor. Wraz z młodzieżą wędruje w plenery i pokazuje świat nieco inny niż ten, który można dostrzec na co dzień. Spędzony wspólnie czas jest połączeniem przyjemnego z pożytecznym. Dwugodzinne zajęcia wydają się zbyt krótkie, gdyż prowadzący sprawia, że są fantastyczną przygodą oraz profesjonalną lekcją fotografii.

Wystawa pokazuje fotografie natury i miejsc, które tylko z pozoru wydają się prozaiczne. Tematyka zdjęć jest bardzo różna. Wnikliwie dostrzeżone piękno przyrody, martwa natura, światło, architektura miejska ukazana w swym pięknie i brzydocie, to tylko niektóre z pomysłów na ciekawą fotografię. Wystawa będzie dostępna do 28 sierpnia 2023 r. w godzinach otwarcia Czarnkowskiego Domu Kultury. Organizatorzy zapraszają i namawiają do obejrzenia wystawy, zwłaszcza młode pokolenie, które być może od września zechce dołączyć do grupy uczestników warsztatów.

EMILIA STAWUJAK

Dni Ziemi Czarnkowskiej

Mikrofon dla wszystkich

Kolejny dzień Dni Ziemi Czarnkowskiej oraz inauguracji amfiteatru przyniósł nie mniejsze emocje niż poprzedni. Tym razem na scenie amfiteatru pojawili się goście z Ukrainy oraz plejada lokalnych artystów, nie tylko z Czarnkowa. Był folklor, orkiestra, chór, piosenki oraz na koniec rockowe rytmy. Dla każdego coś miłego, znanego i lubianego.

Przedstawiciele władz partnerskich gmin

Wydarzeniem dnia z pewnością było przybycie artystów z Ukrainy. Goście zaprezentowali nie tylko swój folklor muzyczny, ale także malarstwo, rękodzieło, kulinaria i zwyczaje. Promocja kultury ukraińskiej miała miejsce dzięki partnerskiej miejscowości Bojarka, która współpracuje z gminą Czarnków, obecni byli również przedstawiciele gminy Martvili z Gruzji. Przyjaźń trzech samorządów toczy się w cieniu wojny. Podczas przygotowanego koncertu łatwo było dostrzec wiele akcentów podkreślających agresję rosyjską na Ukrainie i bohaterską obronę Ukraińców. Walczymy o naszą wolność, waszą wolność, a także Europy - słyszeliśmy ze sceny. Prawdziwość tych słów potwierdzały wielokrotnie gromkie brawa widowni. Jak informowała ze sceny zastępczyni wójta gminy Czarnków Monika Piotrowska - imprezę zorganizowano z funduszy pozyskanych z Europejskiego Funduszu Społecznego, dzięki któremu można było sfinansować wiele imprez zaprzyjaźnionych samorządów z Gruzji i Ukrainy. Na scenie wystąpił chóry wokalne i taneczne Triorio oraz Barwinok, a także Sava Hal i Anastasija Melnykowa. Dwujęzyczną konferansjerkę prowadziły Daryna Koczkowa i Mariana Hal - „Polska wyciągnęła pomocną dłoń do Ukrainy, z wdzięcznością ją przyjmujemy. Kłaniamy się nisko za wszechstronne wsparcie naszego kraju w tak trudnych dla nas czasach. Cieszymy się, że Bojarka ma tak solidnego partnera. Wygramy tą wojnę" - mówiły zapowiadając kolejne występy obie dziewczyny. W duchu walki przedstawiono bojowy taniec „hopak", który jest rytuałem rozwiniętym na podstawie elementów walki kozackiej. Pokazali go uczniowie hopaku „Szablezub". Znany i bliski publiczności okazał się tekst - „Niech inni se jadą, gdzie mogą, gdzie chcą, do Wiednia Paryża Londynu. A ja się ze Lwowa nie ruszę za próg...", podchwycony szybko przez widownię. Spotkanie z ukraińską kulturą okazało się cennym uzupełnieniem Dni Ziemi Czarnkowskiej oraz inauguracji nowego amfiteatru.

Jedna z tanecznych grup CzDK

Po gościach ze wschodu przyszedł czas na miejscowych artystów. Na początku zaprezentowali się laureaci Powiatowego Konkursu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Stań i śpiewaj": Hanna Ziółkowska z Trzcianki, Karolina Bździel z Drawskiego Młyna, Dawid Dziedzic z Czarnkowa oraz zdobywczyni Grand Prix tego konkursu Kinga Szymczak z Trzcianki. Ich wokalne popisy uzupełniły układy zespołów tanecznych Czarnkowskiego Domu Kultury prowadzonych przez Annę Machmar: Abrakadabra, Hocus Pocus oraz Entliczek - Pentliczek. Następnie przed czarnkowską publicznością wystąpił

Chór męski „Harmonia"

chór męski „Harmonia". Obchodzący w tym roku jubileusz 30 - lecia działalności zaprezentował zróżnicowany repertuar oparty o standardy muzyki rozrywkowej oraz popularne utwory operetkowe. Zespołem od pewnego czasu kieruje dyrygent Marian Obst, a podczas niedzielnego koncertu grupie towarzyszyli soliści Katarzyna

Czarnkowska Orkiestra Dęta

Dunajska i Tomasz Czarnecki, a na fortepianie akompaniował Jakub Koza. Publiczność mogła wysłuchać między innymi: „Usta milczą, dusza śpiewa", „Brunetki, blondynki", „O sole mio", a nawet folklorystyczną pieśń biesiadną „Szła dzieweczka". Tę część programu artystycznego zakończyła Czarnkowska Orkiestra Dęta. Również w przypadku tego zespołu repertuar był bardzo zróżnicowany i atrakcyjny dla publiczności. Pojawiły się rytmy amerykańskie - Blue Bayou, American Patrol, Baby love, czeskie - Zpivat budu dal, niemieckie - Stauben Parade i oczywiście polskie z „Polskimi kwiatami" i „Marynarską serenadą", w której solo na trąbce zagrał Jakub Knapek. Tradycyjnie Czarnkowską Orkiestrą Dętą dyrygował Tadeusz Kurzac, a wokalnie koncert uzupełniła para wokalistów Katarzyna Dunajska i Sebastian Pawlaczyk.

Ostatnia część koncertu to ostre brzmienie muzyki rockowej pod wspólną nazwą „Mortal Fest". Na scenie zaprezentowały się zespoły rockowe, które już od kilku lat doskonalą swoje umiejętności muzyczne i rozwijają tę pasję pod dachem Czarnkowskiego Domu Kultury. Wystąpiły zespoły: Magnetyczne Psy, Dwa'65 oraz Nieśmiertelni.

PIOTR KEIL
Fot. Marcin Małecki

Ukraińscy artyści na wspólnym zdjęciu

Magnetyczne Psy

POWIAT
czarnkowsko - trzcianecki
strona informacyjna

Powiatowo-Gminne Święto Plonów

3 września 2023 r. Pęckowo

13.30 Msza św. w Kościele pw. św. Ignacego Loyoli w Pęckowie
Korowód dożynkowy z kościoła na boisko w Pęckowie

15.00 Oficjalne otwarcie
W programie:
- Czarnkowska Orkiestra Dęta
- występ wokalny Karoliny Bździel z Drawskiego Młyna
- obrzęd dożynkowy w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Józefa Noji w Pęckowie
- ogłoszenie wyników konkursów dożynkowych

18.00 Koncert zespołu WEEKEND

19.30 Zabawa z DJ PABLO

20.00 Spotkanie Wójta Gminy Drawsko z rolnikami

Atrakcje towarzyszące:
- stoiska Sołectw Gminy Drawsko oraz firm i organizacji z Powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego
- wystawa sprzętu rolniczego
- zabawy dla dzieci

ORGANIZATORZY: GMINA DRAWSKO, POWIAT CZARNKOWSKO-TRZCIANECKI

Regulamin przetwarzania danych osobowych pozyskanych podczas imprez organizowanych przez Powiat Czarnkowsko-Trzcianecki dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.czarnkowsko-trzcianecki.pl

Starostwo Powiatowe
ul. Rybaki 3, 64-700 Czarnków

tel. (67) 253-01-60
fax (67) 253-01-61
www.czarnkowsko-trzcianecki.pl
e-mail: powiat@pct.powiat.pl

Starosta Czarnkowsko-Trzcianecki
Feliks Łaszcz 668127714
e-mail: starosta@pct.powiat.pl

Wicestarosta Czarnkowsko-Trzcianecki
Sławomir Kryger 668127864
e-mail: wicestarosta@pct.powiat.pl

Etatowy Członek Zarządu
Włodzimierz Ignasiński 539525813
e-mail: w.ignasinski@pct.powiat.pl

Sekretariat Starosty 660492771
e-mail: sekretariat@pct.powiat.pl

Sekretarz Powiatu
Alicja Dąbrowska 668127786
e-mail: sekretarz@pct.powiat.pl

Skarbnik Powiatu
Ewa Dymek 668127896
e-mail: skarbnik@pct.powiat.pl

Przewodniczący Rady Powiatu
Wiesław Maszewski 660747181
e-mail: prp@pct.powiat.pl

Biuro Rady Powiatu 660747083
e-mail: m.pompala@pct.powiat.pl
e-mail: n.rozalewicz@pct.powiat.pl

Wydział Organizacyjno - Ogólny
Sławomir Twarowski 608310192
e-mail: s.twarowski@pct.powiat.pl

Wydział Finansowy **660747015**
Katarzyna Grencel
e-mail: gk@pct.powiat.pl

Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa
Karolina Mazurkiewicz 660746925
e-mail: k.mazurkiewicz@pct.powiat.pl

Wydział Komunikacji
Mariola Kubiś 660748644
e-mail: m.kubis@pct.powiat.pl
- prawo jazdy 668127671
- ewidencja pojazdów 660747927
668127672, 668127678

Wydział Edukacji
Ryszard Jabłonowski 660747770
e-mail: r.jablonowski@pct.powiat.pl

Wydział Architektury i Budownictwa
Małgorzata Janc 668436075
e-mail: m.janc@pct.powiat.pl

Wydział Zdrowia i Współpracy Społecznej
A. Bielejewska-Bugajewska 660753324
e-mail: a.bb@pct.powiat.pl

Wydział Inwestycji i Zamówień Publicznych
Paweł Sieminski 660752679
e-mail: p.sieminski@pct.powiat.pl

Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Mienia Powiatu
Hanna Rosińska - Nowak 602494915
e-mail: h.rn@pct.powiat.pl
- mienie powiatu 668127674

Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru
Danuta Rychlewska-Słodowa 660492820
e-mail: d.rs@pct.powiat.pl
- PODGiK 660492820
- ZUDP 660492151

Samodzielne stanowisko ds. kontroli
Dorota Konieczna 660752783
e-mail: d.konieczna@pct.powiat.pl

Samodzielne stanowisko ds. kadr
Wioletta Mendyk 660747185
e-mail: w.mendyk@pct.powiat.pl

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
Miłosz Niedźwiecki 660753160
e-mail: prk@pct.powiat.pl

Delegatura Starostwa Powiatowego
ul. 27 stycznia 42, 64-980 Trzcianka

Wydział Komunikacji
Mariola Kubiś 660753685
e-mail: m.kubis@pct.powiat.pl
- prawo jazdy 660748930
- ewidencja pojazdów 660749128
660753430

Wydział Architektury i Budownictwa
Pozwolenia na budowę 660749029
660753717

Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru
- zasób geodezyjny 660492725
- ewidencja gruntów 660752889
- mapa numeryczna 660492818

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE WWW.CZARNKOWSKO-TRZCIANECKI.PL ORAZ BIP POWIATU

Magazyn policyjny

Nietrzeźwy i kradzione auto

W pierwszym tygodniu sierpnia czarnkowscy policjanci zatrzymali 58-letniego mężczyznę, który kierował samochodem dostawczym Fiat Ducato będąc w stanie nietrzeźwości.

W trakcie czynności podjętych przez funkcjonariuszy okazało się, że pojazd którym poruszał się nietrzeźwy mężczyzna figuruje jako utracony w wyniku kradzieży na terenie Kamienia Pomorskiego. Ponadto w pojeździe funkcjonariusze ujawnili sprzęt sportowy, który pochodził z kradzieży zaistniałej w Ryczywole. Dodatkowo mężczyzna przewoził ze sobą psa, którego kilka dni wcześniej adoptował ze schroniska w Szczecinie. Jednak nie informując schroniska o zmianie miejsca stałego pobytu psa naruszył warunki umowy, wskutek czego straciła ona ważność. W tej sytuacji schronisko odebrało adoptowane zwierzę.

Pojazd skradziono w Kamieniu Pomorskim

W związku z tym, iż wobec zatrzymanego prowadzonych jest kilka postępowań dotyczących przestępstw przeciwko mieniu oraz postępowanie dotyczące kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, na wniosek Prokuratury Rejonowej w Trzciance, zastosowano wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Bogusławowi S. grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

EMILIA WILK

Kontrole miejsc wypoczynku

W okresie wakacji policjanci wspólnie z pracownikami Państwowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Czarnkowie kontrolują miejsca wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawdzają m.in. czy zorganizowany wypoczynek jest zgodny z wytycznymi Kuratorium Oświaty i czy spełnia wymogi sanitarno - techniczne. Funkcjonariusze przypominają uczestnikom o właściwym zachowaniu w miejscu wypoczynku.

Jednym z podstawowych zadań realizowanych przez policjantów podczas trwających wakacji jest zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom kolonii, półkolonii oraz obozów harcerskich. Policjanci wraz z pracownikami Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Czarnkowie kontrolują miejsca zbiorowego wypoczynku dzieci i młodzieży zorganizowane w naszym rejonie. Funkcjonariusze sprawdzają czy wypoczynek został zgłoszony do Kuratorium Oświaty, czy dzieci i młodzież znajdują się pod opieką wykwalifikowanej kadry, a także, czy warunki w jakich przebywają nie stanowią dla nich zagrożenia bezpieczeństwa. Podczas kontroli obozów, znajdujących się poza stałą infrastrukturą komunalną, funkcjonariusze sprawdzają drożność dróg dojazdowych oraz sprawność systemów łączności. Ponadto policjanci rozmawiają z uczestnikami wypoczynku o możliwych zagrożeniach, udzielają instruktażu, jak zachować się w sytuacji kryzysowej. Funkcjonariusze przeprowadzają również pogadanki dotyczące szeroko rozumianego bezpieczeństwa podczas wakacji, w tym o szkodliwości zażywania środków odurzających oraz o zachowaniu ostrożności w kontaktach z obcymi. Kontrole miejsc wypoczynku dzieci i młodzieży będą kontynuowane i potrwają do końca wakacji.

EMILIA WILK
KPP w Czarnkowie

Policjanci i pracownicy PSSE odwiedzają kolonie, półkolonie i obozy harcerskie

Wakacyjne zadanie konkursowe

W ramach wspólnej akcji społecznej Komendy Głównej Policji i Telewizji Puls pn. #DzielnicaBEZstrachu - inspirowanej serialem kryminalnym „Dzielnica strachu" - do końca sierpnia br. prowadzony jest konkurs poświęcony tematyce bezpieczeństwa. Polacy mieli już okazję wybrać swojego SuperDzielnicowego 2023, a teraz w sezonie wakacyjnym, mogą wziąć udział w kolejnym konkursie, dając ponieść się wodzom własnej fantazji.

W ramach współpracy Komendy Głównej Policji oraz Telewizji Puls, prowadzone są wspólne działania w formie akcji społecznej pn. #DzielnicaBEZstrachu. Celem akcji jest podniesienie poziomu poczucia bezpieczeństwa poprzez uświadomienie szeroko pojmowanych zagrożeń i sposobów przeciwdziałania nim, a także wskazanie instytucji wiodących w poszczególnych dziedzinach bezpieczeństwa. Przybliżenie i zainteresowanie społeczeństwa problematyką bezpieczeństwa, realizowane jest w odmiennej od dotychczas przyjętych konwencji. Inspiracją dla projektu był serial kryminalny „Dzielnica strachu", który można oglądać na kanale Puls 2.

Obiektywnie zauważyć należy, że Polska jest krajem bezpiecznym. Wskazują na to najnowsze wyniki badań społecznych, w których aż 96% Polaków stwierdziło, że miejsce, w którym mieszkają (dzielnica, osiedle, wieś) można nazwać bezpiecznym i spokojnym. Jest to bez wątpienia powód do dumy, ale również ogromne wyzwanie wiążące się z potrzebą poszukiwania nowych kanałów komunikacji społecznej.

Telewizja Puls to trzecia co do wielkości telewizja w Polsce - od 2021 producent serialu kryminalnego „Dzielnica strachu" - pierwszego polskiego serialu, którego bohaterami są dzielnicowi, zaś role pierwszoplanowe odgrywają znani polscy aktorzy, tj. Andrzej Młynarczyk i Agata Załęcka - laureaci tegorocznej edycji Telekamer TeleTygodnia. Znaczącą postać gra również Aleksandra Listwan, czyli filmowa dzielnicowa Ola Grodziec. Zaznaczyć jednak należy, że świat filmu kieruje się nieco odmiennymi zasadami, stąd filmowi dzielnicowi przeprowadzają szereg barwnych akcji, na które patrzeć należy z lekkim, „filmowym" przymrużeniem oka.

W ramach akcji Telewizja Puls i Komenda Główna Policji przeprowadziły plebiscyt na SuperDzielnicowego 2023, jego zwycięzcą został mł. asp. Patryk Klekot z Komendy Miejskiej w Świętochłowicach, który swój tytuł odebrał podczas uroczystej gali i spotkania z fanami serialu.

Jak sama nazwa wskazuje, akcja to nie jest działanie jednorazowe, stąd mamy przyjemność wspólnie z Telewizją Puls przypomnieć i ponownie zaprosić Państwa, do kolejnego konkursu: „Wygraj wizytę na planie serialu Dzielnica strachu"! Zadaniem konkursowym jest opracowanie opisu fikcyjnej akcji, w której mogliby wziąć udział bohaterowie serialu pt. „Dzielnica strachu". Zgodnie z regulaminem nagrodą jest wizyta na planie filmowym dla „Ciebie i Twojej rodziny".

Jak dowiedzieliśmy się od organizatora konkursu zainteresowanie jest duże, niemniej jednak przed nami jeszcze trzy tygodnie, a więc nic straconego, albowiem o ocenie decydować nie będzie kolejność wpływu, a niezależna ocena jury!

Warto zauważyć przy tym, że co prawda serial jest kryminalny, to nie brakuje w nim wątków humorystycznych, stąd można swobodnie puścić wodze fantazji kreśląc fabułę akcji!

Któż z nas nie chciałby zobaczyć świata filmu zza kulis, czy poznać znanych aktorów? Być może spotkają Państwo na planie serialu SuperDzielnicowego 2023 mł. asp. Patryka Klekota, który wystąpi w jednym z wątków. Dajemy Państwu tę szansę! Kto wie, czy producenci serialu nie zechcą wykorzystać Państwa fantazji i nakreślony przez Państwa wątek nie znajdzie odzwierciedlenia w serialu! Wówczas frajda wygranej byłaby podwójna.

Szczegóły konkursu oraz regulamin konkursu znajdą Państwo na dedykowanej akcji stronie: https://dzielnicabezstrachu.pl/

Mamy nadzieję, że myśląc nad własną fabułą nie zapominają Państwo o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, które nie zawsze muszą wiązać się, niczym w filmie, z mrocznymi zbrodniami, a z zachowaniem podstawowych zasad bezpieczeństwa nad wodą, w górach, czy na drodze (https://policja.pl/). Być może to one Państwa zainspirują.

W ramach partnerstwa z Telewizją Puls przygotowujemy dla Państwa kolejne działania w ramach akcji społecznej #DzielnicaBEZstrachu, o których niebawem będzie głośno, a których szczegółów jeszcze nie możemy zdradzić...

Biuro Prewencji KGP

Magazyn policyjny

Kierujący wpadł z narkotykami

Trzcianeccy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 23-letniego mężczyznę. W toku wykonywanych czynności policjanci ujawnili przy kierowcy kilka woreczków strunowych z zawartością metamfetaminy, łącznie ponad 20 gramów narkotyku.

Policjanci zabezpieczyli ponad 20 gramów metamfetaminy

W nocy z 7 na 8 sierpnia br. trzcianeccy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 23-letniego mieszkańca gminy Trzcianka. Nerwowe zachowanie mężczyzny wzbudziło podejrzenie funkcjonariuszy, którzy poddali mężczyznę kontroli osobistej. W toku wykonywanych czynności policjanci ujawnili przy kierowcy kilka woreczków strunowych z zawartością metamfetaminy, łącznie ponad 20 gram narkotyku. W Polsce posiadanie każdej ilości narkotyków jest zabronione, reguluje to art. 62 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Mężczyźnie grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

EMILIA WILK

Policjanci reagują bez wahania

Trzcianeckie funkcjonariuszki, dzięki wykorzystaniu odpowiedniej techniki rozmowy, udaremniły kobiecie dokonanie skoku z drugiego piętra bloku mieszkalnego. Natomiast patrol z Komisariatu Policji w Krzyżu Wlkp. w porę odnalazł poszukiwanego mężczyznę, który udając się do lasu deklarował odebranie sobie życia. Mniej szczęśliwe zakończenie miało zgłoszenie, na które zostali wezwani wieleńscy funkcjonariusze, gdzie przypadkowy przechodzień ujawnił na pętli wisielczej zwłoki mężczyzny.

Do pierwszej próby samobójczej doszło w dniu 12 sierpnia br. w miejscowości Piłka, gmina Drawsko, gdzie 40-letni mężczyzna najpierw podpalił stodołę, a później swój dom. Mężczyzna odkręcił gaz w budynku mieszkalnym, w którym, jak oświadczył domownikom, chciał spłonąć. Interwencja domowników udaremniła jego próbę, mężczyzna jednak poszedł w kierunku lasu deklarując odebranie sobie życia. 48-latek został odnaleziony przez patrol Komisariatu Policji w Krzyżu Wlkp.

Do kolejnej próby samobójczej doszło 13 sierpnia br. w miejscowości Trzcianka, gdzie kobieta w wieku 53 lat usiłowała wyskoczyć z balkonu mieszczącego się na drugim piętrze bloku mieszkalnego. Sprawna akcja trzcianeckich policjantek udaremniła kobiecie popełnienie samobójstwa. Policjantki poprzez wykorzystanie odpowiedniej techniki rozmowy sprowadziły kobietę z balkonu do pokoju. 53-latce została udzielona niezbędna pomoc medyczna.

Mniej szczęśliwe zakończenie miała interwencja wieleńskich policjantów, którzy w dniu 12 sierpnia br. otrzymali zgłoszenie o ujawnionych na pętli wisielczej zwłokach. Ciało 52-letniego mieszkańca gminy Wieleń zostało odnalezione przez przypadkowego przechodnia nad linią brzegową rzeki Noteć. Na miejscu policjanci wykonali czynności procesowe pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Trzciance.

Pomoc w kryzysie:

- 800 702 222 - Centrum Wsparcia w Kryzysie - telefon i czat www.centrumwsparcia.pl - całodobowo.
- 116 123 - Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, bezpłatny, całodobowy. Pomoc online www.116.sos.pl.
- 116 111 telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, ABCD: A - anonimowy, B - bezpłatny, C - całodobowy i D - dyskretny.
- 800 12 12 12 - Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka - bezpłatny i całodobowy.

EMILIA WILK

OGŁOSZENIA DROBNE

Różne

Sprzedam dwa rowery starsze, sprawne. Czarnków tel. 794 519 964

Sprzedam dwie rodziny pszczele z ulami i miodarką. Czarnków tel. 794 519 964

Sprzedam pięć rodzin pszczelich z ulami i sprzętem pszczelarskim. Tel. 505 065 475

Przyjmę biurko oraz szafę. Tel. 608 022 089

Przyjmę szafę oraz komodę. Tel. 881 774 554

Kupię motorower Romet-Ogar 202 lub Simson itp. Tel. 695 417 419

Kupię skutera Junaka lub quada. Tel. 888 684 556

Sprzedam rower. Wieleń tel. 530 715 839

Sprzedam koła 145/70/13. Czarnków tel. 608 022 089

Sprzedam wiertarkę akumulatorową. Tel. 608 022 089

Sprzedam rowery 20' i 26'. Tel. 608 022 089

Sprzedam kuchenkę turystyczną na naboje gazowe. Czarnków tel. 608 022 089

Oddam za dużą kawę laptopa. Tel. 881 779 554

Usługi, praca

Ochrona zakładów pracy, posesji, lokali, placów budowy. Tel. 600 738 201

Malowanie, drobne remonty. Tel. 881 867 324

Noclegi Dębe. Tel. 507 247 689

Psycholog, biorezonans, laseroterapia. Czarnków tel. 888 303 745

Mieszkania i działki

Sprzedam działkę budowlaną w Gębicach 13 arów. Tel. 517 712 145

Mieszkanie dwupokojowe do wynajęcia. Czarnków tel. 505 065 475

Sprzedam bar w Brzeźnie, działka 1100m2. Tel. 605 053 837

Wynajmę pokój z aneksem kuchennym i łazienką. Czarnków tel. 662 996 556

Wynajmę pomieszczenia na hurtownię lub inną działalność. Tel. 606 756 776

Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy w centrum Czarnkowa (deptak). Tel. 698 692 213

Sprzedam rower dziecięcy
GRAND KID
koła 20", rama stalowa, czerwony.
Cena 180 zł do negocjacji.
Tel 501 394 277.

Specjalistyczny Gabinet Ginekologiczno - Położniczy
MEDGIN
lek. med. AMANUEL SOLOMON
- *opieka nad kobietą w ciąży*
- *badania KTG oraz USG* najnowocześniejszym aparatem 4D
- *profilaktyka, diagnostyka i leczenie chorób kobiecych*
- *antykoncepcja*

Czarnków, ul. Wroniecka 29/1
Rejestracja wyłącznie telefoniczna
Tel. 0506 15 75 65
3.

Magazyn strażacki

Młodzi goście

Kolejny już raz dzieci z półkolonii zorganizowanej przez Bibliotekę Publiczną i Centrum Kultury w Trzciance odwiedziły trzcianeckich strażaków.

Spotkanie z bezpieczeństwem w tle

Goście mieli okazję zapoznać się z zagrożeniami do jakich może dojść podczas wypoczynku nad wodą, w lesie, a także w domu. W przedstawieniu i uświadomieniu różnych zagrożeń pomocny jest symulator zagrożeń, którym dysponuje trzcianecka Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza. Dodatkowo dzieci miały okazję zapoznać się ze sprzętem, pojazdami i strażacką służbą.

KRZYSZTOF MATULIS
KP PSP w Czarnkowie
Fot. JRG w Trzciance

Wypadek drogowy

W dniu 11 sierpnia 2023 roku około godz. 21:30 do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Czarnkowie wpłynęło zgłoszenie o wypadku drogowym na trasie Gieczynek - Dzierżążno Wielkie.

Do działań zadysponowano zastępy z OSP w Wieleniu i JRG w Trzciance. Po dojeździe na miejsce zdarzenia zastano samochód osobowy znajdujący się poza jezdnią. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu i oświetleniu miejsca zdarzenia oraz wykonaniu dostępu do poszkodowanego. Pozostali 3 pasażerowie opuścili pojazd przed przybyciem służb. W wyniku zdarzenia 2 osoby zostały przetransportowane do szpitala przez zespoły ratownictwa medycznego.

JOANNA KOWALCZYK
Fot. JRG w Trzciance

Starosta Czarnkowsko-Trzcianecki

informuje, że w dniu 7 sierpnia 2023 roku na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Czarnkowie oraz na stronach internetowych w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa i Urzędu Wojewódzkiego - na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 ze zmianami) umieszczony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej Skarbu Państwa przeznaczonej do dzierżawy na okres do 10 lat tj. od dnia 1 września 2023 roku do dnia 31 sierpnia 2033 roku, w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych dzierżawców, położonej w obrębie miejscowości Kuźnica Czarnkowska, gmina Czarnków - działka nr 154/1 (części o powierzchniach 0,0227 ha oraz 0,0209 ha), która zapisana jest w Sądzie Rejonowym w Trzciance VI Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych w Czarnkowie pod nr KW PO2T/00037589/4.

201.

Echa NADNOTECKIE **KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE** Echa NADNOTECKIE

(do ośmiu słów) dla osób prywatnych

Treść ogłoszenia:.....

Adres ogłoszeniodawcy:.....

.....

Kupon prosimy przesłać na adres redakcji

lub dostarczyć osobiście.

Pierwsze trzy punkty Noteci

W piątek Noteć Czarnków pokonała na wyjeździe Polonię Środa Wielkopolska 1:4, natomiast w V lidze w pierwszej kolejce sezonu Lubuszanin Trzcianka zremisował z Piastem Kobylnica 2:2.

W niedzielne popołudnie Noteć Czarnków rozegrała drugi mecz w III lidze. Ich rywalem był zespół Polonii Środa Wielkopolska. Tego dnia piłkarze z grodu Janka z Czarnkowa stanęli na wysokości zadania i pokonali rywala, tydzień temu pechowo przegrali 3:4 z Vinetą Wolin. Strzelanie już na samym początku meczu rozpoczął Wiktor Kacprzak. Czarnkowianie grali swoje i rywal musiał przyjąć warunki postawione przez gości. W pierwszej odsłonie pojedynku Noteć jeszcze dwukrotnie pokonała bramkarza Polonii (Zenger, Piekarski). Co prawda w drugiej połowie Polonia pokonała bramkarza Noteci, ale tylko na tyle było stać gospodarzy w tym dniu. W ostatniej minucie meczu zwycięstwo przypieczętował Wiktor Kacprzak strzelając swoją drugą bramkę. Noteć wysoko pokonała Polonię Środa Wielkopolska 1:4. Za tydzień, 19 sierpnia o godzinie 14.00, Noteć na własnym boisku rozegra swoje kolejne spotkanie. Tym razem rywalem będzie zespół Świtu Skolwin (Szczecin).

DARIUSZ CZARNECKI

Tabela

1. Pogoń Nowe Skalmierzyce	6
2. Wineta Wolin	6
3. Zawisza Bydgoszcz	4
4. Elana Toruń	4
5. Świt Skolwin Szczecin	4
6. Sokół Kleczew	4
7. Cartusia Kartuzy	4
8. Stolem Gniewino	4
9. Noteć Czarnków	3
10. Błękitni Stargard	3
11. Polonia Środa Wielkopolska	3
12. KP Starogard Gdański	2
13. Unia Swarzędz	1
14. Flota Świnoujście	1
15. Pogoń II Szczecin	0
16. Unia Solec Kujawski	0
17. Gedania Gdańsk	0
18. Wiked Luzino	0

Wyniki 2 kolejki - III liga: Sokół Kleczew - Pogoń II Szczecin 3:2, KP Starogard Gdański - Cartusia Kartuzy 2:2, Pogoń Nowe Skalmierzyce - Unia Swarzędz 1:0, Stolem Gniewino - Flota Świnoujście 0:0, Zawisza Bydgoszcz - Elana Toruń 0:0, Vineta Wolin - Wiked Luzino 2:1, Polonia Środa Wielkopolska - Noteć Czarnków 1:4, Świt Skolwit (Szczecin) - Gedania Gdańsk 2:0, Błękitni Stargard - Unia Solec Kujawski 3:1.

Czarnków
ul. Kościuszki 60
tel. 67 349 34 80
www.kino.czarnkow.pl

wtorek 15 sierpnia
nieczynne

środa 16 sierpnia
11.00 Wakacyjny poranek: Kicia Kocia na pikniku (Polska; b.o.; 45 min)
15.00 Kicia Kocia na pikniku (Polska; b.o.; 45 min)
16.30 Oppenheimer (USA; napisy; l.13+; 3 godz.)
20.00 Oppenheimer (USA; napisy; l.13+; 3 godz.)

czwartek 17 sierpnia
15.00 Kicia Kocia na pikniku (Polska; b.o.; 45 min)
16.30 Oppenheimer (USA; napisy; l.13+; 3 godz.)
20.00 Oppenheimer (USA; napisy; l.13+; 3 godz.)

piątek 18 sierpnia
11.00 Wakacyjny poranek: Mavka i strażnicy lasu (Ukraina; b.o.; 1.30)
16.00 Mavka i strażnicy lasu (Ukraina; b.o.; 1.30)
18.00 Nawiedzony dwór (USA; dubbing; l.13+; 2.04)
20.30 Porady na zdrady 2 (Polska; l.13+; 1.38)

sobota 19 sierpnia
14.45 Kicia Kocia na pikniku (Polska; b.o.; 45 min)
16.00 Mavka i strażnicy lasu (Ukraina; b.o.; 90 min)
18.00 Nawiedzony dwór (USA; dubbing; l.13+; 2.04)
20.30 Porady na zdrady 2 (Polska; l.13+; 1.38)

niedziela 20 sierpnia
14.45 Kicia Kocia na pikniku (Polska; b.o.; 45 min)
16.00 Mavka i strażnicy lasu (Ukraina; b.o.; 90 min)
18.00 Nawiedzony dwór (USA; dubbing; l.13+; 2.04)
20.30 Porady na zdrady 2 (Polska; l.13+; 1.38)

poniedziałek 21 sierpnia
19.00 Andre Rieu „Miłość mieszka pośród nas"

Nawiedzony dwór

Opowieść o przygodach mieszkańców pewnego domu, którzy - chcąc pozbyć się niechcianych współlokatorów z zaświatów - zatrudniają zwariowaną ekipę tak zwanych ekspertów od duchów. Warto w kinie przekonać sie o tym, czy poradzili sobie z tym niełatwym zadaniem.Film został zainspirowany klasyczną atrakcją z parku rozrywki Disneya.

Mavka i strażnicy lasu

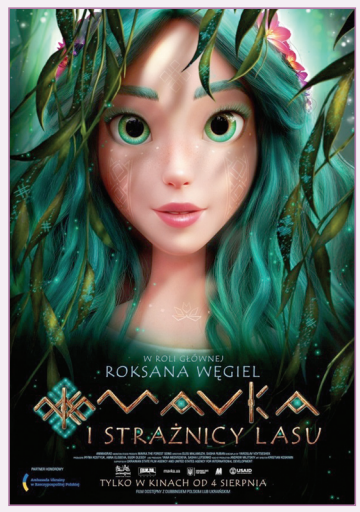

Gdzieś w dalekich ostępach magicznego lasu kryje się źródło życia, którego strzeże urocza wróżka Mavka. Nigdy dotąd żaden człowiek nie zakłócił panującego tu odwiecznego porządku, a zamieszkujące okolicę zwierzęta i mityczne stworzenia nie wiedzą, co to strach. Pojawienie się tu utalentowanego muzykanta Łukasza będzie więc nie lada wydarzeniem. Tym bardziej, że wkrótce Mavka i Łukasz staną się nierozłączni, a rodzące się między nimi uczucie rozkwitnie jak czarodziejski kwiat. Niestety sielankę wkrótce zburzy próżna i chciwa księżniczka, która dowiedziawszy się o magicznej mocy źródła życia, postanowi wykraść je, by na zawsze zachować młodość. Jej słudzy wkroczą do lasu, gotowi niszczyć wszystko co stanie im na drodze.

Porady na zdrady 2

Poradnia dla kobiet ze złamanymi sercami działa na pełnych obrotach. W miejsce Maćka, który wspólnie ze swoją ukochaną Kaliną udaje się na Hawaje, stanowisko specjalisty od problemów w związkach przejmuje jego brat Franek. Nie podoba się to jego dziewczynie Asi, która nie może znieść widoku pożądliwych damskich spojrzeń skierowanych na faceta jej życia. W imię ratowania miłości Franek postanawia zmienić swoje zainteresowania zawodowe. Z pomocą przychodzi mu Tymek, który z wielkim sukcesem prowadzi grupę wsparcia „Mściwój" dla zagubionych w życiu facetów. Za jego sprawą Franek wplącze się w aferę, która wywoła u jego ukochanej zazdrość, jakiej jeszcze nie było. Finał tej historii zaskoczy wszystkich

INFORMATOR

Pogotowie ratunkowe – 999

Czarnków	– 255-32-58
Drawsko	– 256-99-99
Krzyż Wlkp.	– 256-40-99
Trzcianka	– 216-49-99

Straż pożarna – 998

Czarnków	– 253-84-80
Krzyż Wlkp.	– 256-40-88
Lubasz	– 255-64-30
Trzcianka	– 216-21-12
Wieleń	– 256-10-88

Policja – 112

Czarnków	– 47 77 48 200
Drawsko	– 47 77 48 360
Krzyż Wlkp.	– 47 77 48 330
Lubasz	– 47 77 48 350
Trzcianka	– 47 77 48 400
Wieleń	– 47 77 48 340

Pogotowie Gazowe – 992

Apteki:

CZARNKÓW	
ul. Kościuszki 8	– 255-27-91
ul. Kościuszki 93	– 255-22-18
pl. Wolności 9	– 255-24-93
DRAWSKO	
ul. Notecka 22	– 256-90-31
KRZYŻ WLKP.	
ul. Mickiewicza 5	– 256-40-37
ul. Sikorskiego 3	– 256-40-06
LUBASZ	
ul. Chrobrego 33	– 255-60-00
POŁAJEWO	
ul. Obornicka 4	– 256-70-15
TRZCIANKA	
os. Słowackiego 24	– 216-29-32
os. 25-lecia 3	– 216-30-55
ul. Kościuszki 1	– 216-25-40
WIELEŃ	
ul. Kościuszki 74	– 256-10-19
ul. Kościuszki 13	– 256-13-37
KUŹNICA CZARNKOWSKA	
ul. Pocztowa 1	

Urzędy:

Starostwo Powiatowe ul. Rybaki 3	– 253-01-60
Urząd Gminy Czarnków ul. Rybaki 3	– 255-22-27
Urząd Miasta Czarnków pl. Wolności 6	– 255-28-01(07)
Urząd Gminy Drawsko ul. Powstańców Wlkp. 121	– 256-91-28
Urząd Miasta Krzyż Wlkp. ul. Wojska Polskiego 14	– 256-41-45
Urząd Gminy Lubasz ul. Chrobrego 37	– 255-60-12
Urząd Gminy Połajewo ul. Obornicka 6	– 256-70-28
Urząd Miasta i Gminy Trzcianka ul. Sikorskiego 7	– 216-20-69
Urząd Miasta i Gminy Wieleń ul. Kościuszki 34	– 256-11-70
Powiatowy Rzecznik Konsumentów Trzcianka, ul. 27 Stycznia 42	– 253-01-60
Wypożyczalnia Sprzętu Rehabilitacyjnego w Czarnkowie, ul. Rybaki 14	– 668-390-307
Pogotowie dla zwierząt (bezpłatne)	– 0800 160 707

Echa NADNOTECKIE

TYGODNIK POWIATOWY
ukazuje się od
15 stycznia 1991 roku.
Członek Polskiego Stowarzyszenia
Prasy Lokalnej.

Wydawca - Miejskie Centrum Kultury w Czarnkowie, ul. Kościuszki 60
Adres Redakcji - 64 - 700 Czarnków, ul. Kości uszki 60,
tel. (67) 255-25-42, (67) 255-26-51,
e-mail: **NadnoteckieEcha@poczta.onet.pl,**
web: **www.mck.czarnkow.pl**, Nakład: 1200 egzemplarzy

Redagują:
Redaktor Naczelny - Jan Pertek,
Sekretarz Redakcji - Ilona Koźma - Kurkiewicz,
Operator DTP - Marcin Małecki

Współpracują:
H. Gurda, P. Keil, P. Zajda,
M. Niedźwiecki, S. Łapawa,
D. Czarnecki, M. Skrzeczkowska

Projekt graficzny i opracowanie komputerowe - Marcin Małecki. **Druk** - Polska Press sp. z o.o., drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229
Biuro reklam i ogłoszeń - Czarnków, ul. Kościuszki 60, czynne od 8.00 do 15.00, tel. (67) 255-25-42, (67) 255-26-51.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz opatrywania ich tytułem. Tekstów nie zamówionych i listów nie zwracamy. Anonimów nie drukujemy.
Numer postanowienia: I. Ns. Rej. Pr. 56/90 z dnia 03.12.1990 r. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i materiałów sponsorowanych.
Prenumerata: www.prenumerata.ruch.com.pl, tel. 801 800 803.

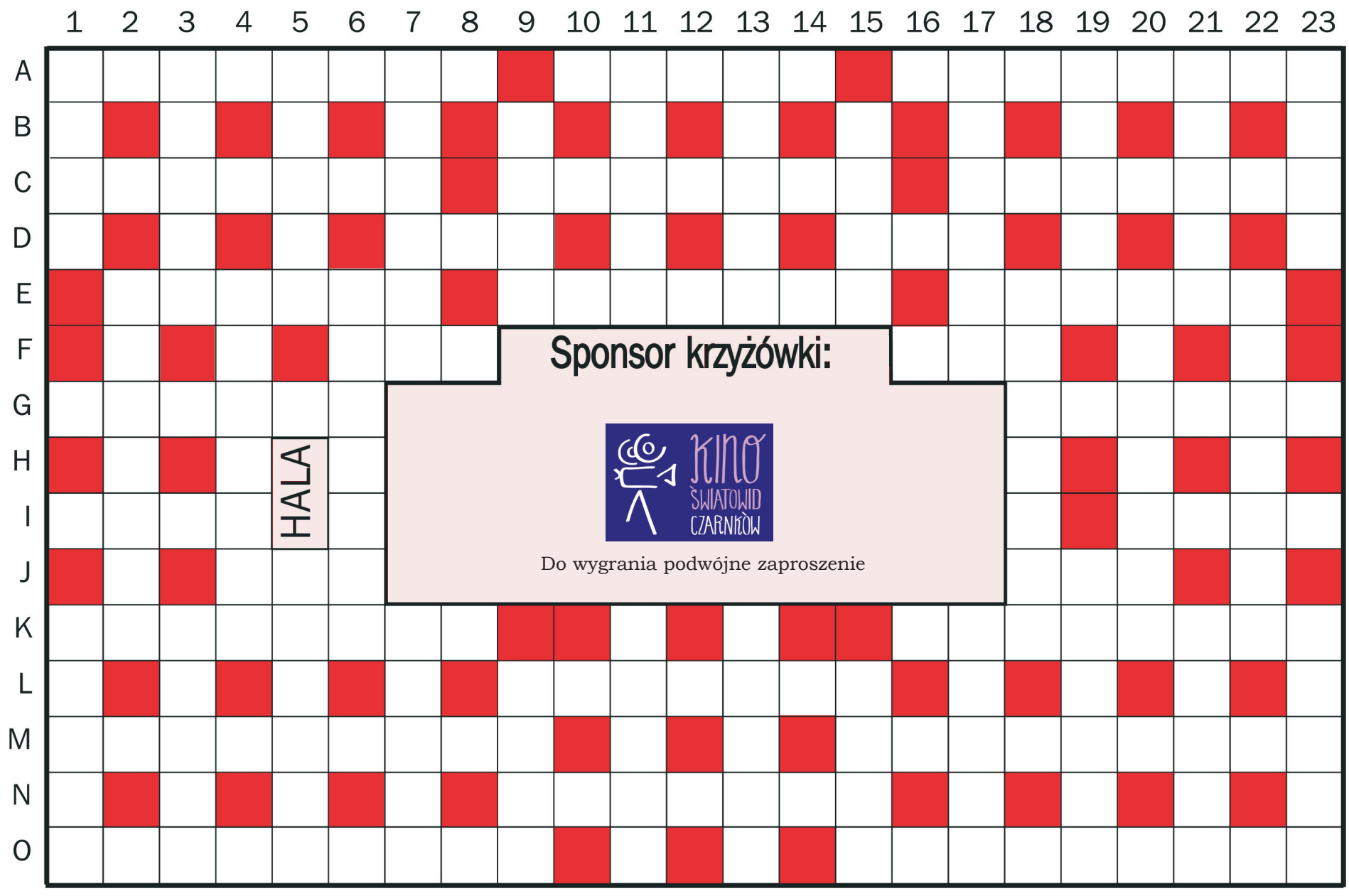

Rozwiązanie krzyżówki

z nr 31/1370

„Plotka to radio szatana”

nagrodę otrzymuje:

Anna Pisarek

Czarnków

GRATULUJEMY!

Nagroda do odbioru w Redakcji w ciągu dwóch tygodni

Poziomo:
A. cztery razy sto metrów z pałeczką * objawia się dusznościami * nikomu jeszcze z nieba nie spadła C. olbrzymie drzewo iglaste z gór Oregonu * główny ośrodek administracyjny, przemysłowy, i kulturalny w Polsce południowo-wschodniej * napój wiecznej młodości D. stolica Baszkirii * władał w ojczyźnie Szołochowa E. rower z dwoma siodełkami * wyrodna ptasia matka * zgorzknialec, pesymista F. zielona część marchwi i pietruszki * najsmutniejsza z kropel G. smrek dla cepra * imię żony aktora Pawła Wilczaka I. utwór na dwoje skrzypiec i fortepian * imię dwóch powojennych prezydentów Polski J. w zodiaku po Raku * duży nielot podobny do strusia K. miasto zniszczone bombą atomową * szczelina przepuszczająca nikłe światełko L. transakcja w kantorze M. prezydent Warszawy w latach 2002-2005 * orzeszek ziemny N. przywódca zbuntowanych aniołów O. został uwolniony za okup * cieplarnia dla cytrusów

Pionowo:
1. Elżbieta Bawarska dla przyjaciół * rozporządzenie do wykonania 2. knajpa pełna morskich opowieści 3. kuzynka dyni z Afryki * mały nietoperz o bardzo dużych uszach 4. nędzny żywot 5. typ zatoki charakterystyczny dla Skandynawii * poważanie w ustach pradziadka 6. państwo w państwie 7. uraz psychiczny * skrzynia dla nurka 9. przewaga rozchodu nad dochodem * nosił razy kilka 11. boss w turbanie * pokaźny budynek 13. praca wymagająca znacznego wysiłku * ma struny rozpięte na trójkątnej ramie 15. za męża ma barana * fryzura a la Buszmen 17. „Trudne życie z pamięcią” Wisławy Szymborskiej * kraj w którym pije się czaj 18. dodatek do sałatek 19. francuskie żegnaj * włóczka ze splotu różnobarwnych nitek 20. trolejbus w gwarze miejskiej 21. łączy człowieka ze starym żelazkiem * prawa ręka sułtana 22. hotel w Krakowie kojarzący się z wyższą izbą parlamentu 23. jest zmienna jak kobieta * opłata według taryfy

HASŁO:
D-15, I-23, J-4, E-6, B-9 / G-19, A-3, L-9, C-22, J-18, C-9, F-18 / M-23, K-6, O-19, A-21, C-11 / D-7, C-1, M-18, F-7

Echa NADNOTECKIE

KUPON KRZYŻÓWKI NR 33/1372

Rozwiązania prosimy przesyłać na adres redakcji do 25 sierpnia 2023 r.

HOROSKOP

Baran: Czekają Cię pozytywne zmiany w pracy i finansach. Ten tydzień będzie doskonale sprzyjał decyzjom podjętym w obu tych dziedzinach. Nie lekceważ problemów ze zdrowiem, pomyśl koniecznie o relaksie i odpoczynku. Zapisz się na aerobik lub masaże. Poczujesz się znacznie lepiej. Zaaranżuj dla ukochanego romantyczne spotkanie, bardzo miło go tym zaskoczysz. Pozwól sobie w tym tygodniu na małe zakupowe szaleństwo.

Byk: Twoja słabsza obecnie intuicja może spowodować konflikty. Często je wywołujesz, bo lubisz walczyć tylko po to, by walczyć. Tak niejedno się w życiu przegrywa. Nie przyspieszaj spraw zawodowych i finansowych. Dopiero pod koniec tygodnia możesz zająć się tymi obiema sferami życiowymi bez obaw, że zbłądzisz. Zdrowie związane z brakiem ruchu przypomni Ci o sobie. Zbliża się koniec wakacji, a co za tym idzie koniec lata. Warto pomyśleć o sporcie lub rekreacji pod dachem.

Bliźnięta: W miłości staniesz się bardziej odważna, a to zaskoczy nie tylko Ciebie. Nadchodzący tydzień będzie w uczuciach bardzo przyjemny i pogodny, ale niech to nie uśpi Twojej czujności, przyjrzyj się sobie i swojemu zdrowiu, bo niewykluczone, że będzie Ci potrzebna wizyta u kardiologa. Spędzisz więcej czasu w gronie dobrych przyjaciół, to pozwoli Ci się odprężyć i po prostu dobrze się bawić. Postaraj się w tym tygodniu nie podejmować ważnych finansowych decyzji.

Rak: Nie roztrwoń tego co dostaniesz w najbliższych dniach od szczęśliwego losu. Dając mało, uzyskasz wiele. Nie śpiesz się z podjęciem decyzji zawodowych i finansowych, przemyśl każdą zaproponowaną Ci propozycję, bez pośpiechu, a wyjdziesz na tym na dobrze. Twój szlachetny umysł i dobre serce będą teraz doskonałym przewodnikiem po drodze do szczęścia w miłości. Pomyśl o zaaranżowaniu romantycznej kolacji z ukochanym.

Lew: W nadchodzącym tygodniu staraj się być bardziej aktywny w pracy i finansach. Nie oznacza to jednak nerwowych ruchów w praktyce, ale wręcz przeciwnie, większe zaangażowanie w planowanie przyszłych działań. Brak koncentracji w najbliższych dniach będzie elementem wyjąkowo drażniącym. Zmiany nastrojów jakie Ci często towarzyszom pomagają Ci zobaczyć świat z różnych perspektyw, ale zdecydowanie nie czynią twego życia łatwym. Warto pomyśleć też od wypoczynku.

Panna: Słońce jest w Twoim znaku. Jednak niebo jaśnieć będzie dla zawodowej i finansowej sfery życia dopiero pod koniec tygodnia. Osoby spod znaku Panny są niezwykle inteligentne, wrażliwe i ekstrawagancki. Mają niewiarygodną intuicję z pogranicza natchnienia i medium, ale nie zawsze są rozumiane przez otoczenie. Do samotnych Panien już niebawem do drzwi zapuka miłość, a wtedy bądź rozsądna i uwierz w piękne życie. Ono naprawdę jest na wyciągnięcie ręki.

Waga: Nie potrafisz być sama, miłość dla osób spod znaku Wagi jest najlepszym lekarstwem na samotność. Spokojnie, w nadchodzącym tygodniu nie będzie czasu, żeby posiedzieć chwilę w samotności. Zapowiada się okres pełen wrażeń w gronie najbliższych i przyjaciół, a samotne Wagi czeka niespodzianka, być może spotkają one kogoś wyjątkowego, kto nie pozwoli o sobie zapomnieć, a one nie będą mogły przestać myśleć.

Skorpion: Stosunkowo dobrą aurę gwiazd dla miłości i partnerstwa będziesz miała w nadchodzącym tygodniu. Znajdź więcej czasu dla siebie i przyjrzyj się bliżej swoim problemom zdrowotnym. Nie lekceważ częstych bólów głowy. Będziesz trochę przemęczona i lekko osłabiona. Nie forsuj się, praca nie zając, nie ucieknie. Wybierz się na urlop, może nie w tym tygodniu, ale w nadchodzącym okresie jak najbardziej. Pozwoli Ci to nabrać sił i trochę odpocząć.

Strzelec: W tym tygodniu dobra passa czeka Cię w sferze finansowej. Jeżeli myślałaś nad jakąś zmianą, to śmiało możesz przejść do czynu. To dobry okres na inwestycje, ale też przemyślane wydatki. Może remont mieszkania, zakup samochodu albo wczasy? Dla strzelców w związku nadchodzący czas będzie upływał pod znakiem radości, miłości i relaksu, natomiast wolne Strzelce mogą zakochać się niespodziewanie i szczęśliwie. Jednym słowem nadchodzi dla Was dobry czas.

Koziorożec: W tym tygodniu skoncentruj się na pracy i finansach. Podejmując ważne decyzje, radź się sprawdzonych przyjaciół. Zresztą potrzeba dzielenia się z kimś swoimi problemami zdominuje Twoje zachowanie. Będziesz mieć doskonałą passę w materialnej sferze życia. To czas na nowe umowy i transakcje. Działaj aktywnie. Twój partner może być tak samo żywiołowy w miłości jak Ty, wykorzystajcie swój wolny czas.

Wodnik: Przyjemności, relaks, przyjemności, relaks tak można scharakteryzować nadchodzący tydzień. Raczej jesteś bardzo zapracowaną i poukładaną osobą i o wolną chwilę jest u Ciebie trudno, ale to się zmieni w nadchodzącym czasie. Zaczniesz rozumieć to, że nie samą pracą człowiek żyje i poświęcisz sobie i swoim najbliższym zdecydowanie więcej czasu. Oni będą Ci wdzięczni, a i Tobie to się przyda. Zaplanuj również wypad na zakupy, najwyższy czas odświeżyć szafę.

Ryby: Uwierz teraz we własne siły. Warto zmniejszyć krytycyzm, a powiększy to krąg osób zainteresowanych Twoimi osiągnięciami zawodowymi. Twoja większa bierność, zwłaszcza w finansach, będzie procentować w przyszłości. W nadchodzącym tygodniu postaraj się o trochę czasu dla siebie i odpoczywaj. Nie zamykaj się w sobie, oczekuj od innych tylko tego, co są w stanie Ci dać. Ciesz się z tego co masz i często okazuj swą radość partnerowi.

POSZUKUJEMY
DO PRACY W CZARNKOWIE

OPERATOR MASZYN

WYMAGAMY:
Obsługi pras krawędziowych
Znajomości podstaw rysunku technicznego

OFERUJEMY:
Atrakcyjne wynagrodzenie
Możliwość rozwoju
Bogaty pakiet benefitów
Umowę o pracę

WYŚLIJ CV
rekrutacja@seaking.net

203.

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Pile

INFORMACJA

Zawiadamiam o zwołaniu Narady Techniczno - Gospodarczej (NTG), w sprawie projektu planu urządzenia lasu na lata 2024-2033 dla Nadleśnictwa Potrzebowice. Narada odbędzie w dniu **21.09.2023 r. o godz. 9.00 w Centrum Promocji Lasów Państwowych „Goraj-Zamek"**, Goraj-Zamek 5, 64-700 Czarnków. Dodatkowe informacje można uzyskać w Nadleśnictwie Potrzebowice - Potrzebowice 1, 64-730 Wieleń, tel. (67) 256 25 26 lub w Wydziale Zarządzania Zasobami Leśnymi Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Pile, ul. Kalina 10, 64 920 Piła - tel. (67) 212 48 45 wew. 873 lub 839. Celem NTG jest sformułowanie „Projektu planu urządzenia lasu" oraz akceptacja sporządzonej prognozy oddziaływania tego planu na środowisko i obszary Natura 2000.

Na posiedzenie zapraszam przedstawicieli urzędów, samorządów, przedsiębiorców leśnych, organizacji oraz wszystkich zainteresowanych gospodarką leśną i ochroną przyrody w lasach Nadleśnictwa Potrzebowice.

Po podpisaniu przez Dyrektora RDLP ostatecznego protokołu z posiedzenia NTG, przeprowadzone zostaną zwyczajowo konsultacje społeczne, w ramach których będzie można zapoznać się z dokumentacją oraz złożyć wnioski i komentarze do projektu planu urządzenia lasu na lata 2024-2033 wraz z projektami programu ochrony przyrody i prognozy oddziaływana tego planu na środowisko. Komunikat w tej sprawie zostanie zamieszczony ponownie w Biuletynie Informacji Publicznej Nadleśnictwa Potrzebowice i RDLP w Pile oraz w prasie lokalnej.

Dyrektor
Regionalnej Dyrekcji
Lasów Państwowych w Pile
Bartosz Bazela

100 LAT 1924–2024 Lasów Państwowych

202.

Seaking projektuje i dostarcza meble gastronomiczne dla statków wycieczkowych. W Polsce znajduje się jedna z naszych placówek produkcyjnych, a nasza załoga należy do najlepszych na świecie.

SEAKING

POSZUKUJEMY
Do zakładu produkcyjnego w **Czarnkowie** (woj. wielkopolskie), osoby na stanowisko:

KONSTRUKTOR

WYMAGAMY:
Doświadczenie na podobnym stanowisku mile widziane
Bardzo dobra znajomość obsługi AutoCad i Inventor
Bardzo dobra znajomość pakietu MsOffice (w szczególności Excel)
Mile widziana znajomość j. angielskiego w stopniu dobrym

OFERUJEMY:
Pracę w międzynarodowej i stabilnej firmie
Atrakcyjne wynagrodzenie i system premiowania
Rozwój zawodowy i podnoszenie kwalifikacji: m.in. kursy i szkolenia
Bogaty pakiet benefitów
Umowę o pracę

www.seaking.com.pl
SEAKING POLAND LTD SP. Z O. O.
UL. NOWA 1B, 64-700 CZARNKÓW

Dokumenty aplikacyjne należy przesłać na adres:
rekrutacja@seaking.net
lub dostarczyć osobiście

203.1

Seaking projektuje i dostarcza meble gastronomiczne dla statków wycieczkowych. W Polsce znajduje się jedna z naszych placówek produkcyjnych, a nasza załoga należy do najlepszych na świecie.

SEAKING

POSZUKUJEMY
Do zakładu produkcyjnego w **Czarnkowie** (woj. wielkopolskie), osoby na stanowisko:

MONTER ELEKTRYCZNY

WYMAGAMY:
Umiejętności czytania schematów elektrycznych
Uprawnienia SEP do 1 kV

OFERUJEMY:
Pracę w międzynarodowej i stabilnej firmie
Atrakcyjne wynagrodzenie i system premiowania
Rozwój zawodowy i podnoszenie kwalifikacji: m.in. kursy i szkolenia
Bogaty pakiet benefitów
Umowę o pracę

www.seaking.com.pl
SEAKING POLAND LTD SP. Z O. O.
UL. NOWA 1B, 64-700 CZARNKÓW

Dokumenty aplikacyjne należy przesłać na adres:
rekrutacja@seaking.net
lub dostarczyć osobiście

203.2